REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 554-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 — Kraków, 3 lipca 1947 r. — Nr. 179

W Paryżu nie osiągnięto porozumienia

Niepowodzenie Konferencji Trzech

Mołotow uzasadnia negatywne stanowisko ZSRR

PARYŻ. — Konferencja 3-ch ministrów w sprawie planu Marshalla zakończyła się niepowodze[illegible]

Już od 2-ch dni stawało się co raz widoczniejszym, że ministrowie nie będą mogli uzgodnić swych poglądów na warunki i rozmiar pomocy amerykańskiej. Min. Bidault podjął we wtorek ostateczną próbę pojednania, wysuwając kompromisowe propozycje, które miały wykluczyć ewentualność naruszenia suwerenności politycznej i gospodarczej krajów, przyjmujących pomoc amerykańską.

Propozycje te zostały uznane jednak przez stronę radziecką za nie do przyjęcia. Na wczorajszym piątym z kolei posiedzeniu, któremu przewodniczył min. Bevin, min. Mołotow złożył dłuższe oświadczenia uzasadniające negatywne stanowisko rządu radzieckiego wobec propozycyj anglo-francuskich i inicjatywy Marshalla.

Niepożądane rezultaty

Mołotow oświadczył, że realizacja tych propozycyj odseparuje tylko Francję, W. Brytanię i państwa, które pójdą z nimi, od reszty krajów europejskich. W konsekwencji przyczyni się to do podziału Europy na 2 grupy państw i spowoduje nowe trudności w ich wzajemnych stosun[illegible]

Zw. Radziecki uważa wobec te[illegible] pożądanymi konsekwencjami takiego rozwoju sytuacji.

Zdaniem ZSRR propozycje anglo - francuskie w praktyce nie pozwolą narodom europejskim na skierowanie wszystkich wysiłków w kierunku odbudowy gospodarczej ale doprowadzą do rezultatów, nie mających nic wspólnego [illegible] interesami krajów Euro[illegible]

Ponadto plan francusko - brytyjski prowadzi do ingerencji w wewnętrzne sprawy poszczególnych państw i dlatego ZSRR nie może go zaakceptować.

Rząd radziecki, co Mołotow podkreślił z naciskiem, jest zwolennikiem rozwijania międzynarodowej współpracy, jednakże na zasadach równouprawnienia i poszanowania wzajemnych interesów. Nie może natomiast popierać planu, który zapewnia jednym państwom korzyść, kosztem drugich, słabszych i mniejszych.

Co dalej?

Na zakończenie min. Mołotow jeszcze raz stwierdził, że propozycje, które wysunięto w Paryżu są niezadawalające i nie mogłyby w żadnym razie przynieść pozytywnych rezultatów.

Po Mołotowie [illegible]sze przemówienie wygłosił [illegible]dault który starał się obalić zastrzeżenia radzieckie, operując argumentami zawartymi w zmodyfikowanym planie francuskim.

PARYŻ. — Min. Mołotow opuścił już Paryż, udając się w [illegible]gę powrotną do Moskwy. [illegible] min. Bevina do Londynu spodziewany jest w dniu dzisiej[illegible]

Eksplozje w Jerozolimie

JEROZOLIMA. — We wtorek, krótko przed północą w Jerozolimie nastąpiły 3 eksplozje, jedna przed budynkiem Agencji Żydowskiej, druga w dzielnicy zamieszkałej przez Żydów, trzecia w pobliżu szpitala szkockiego Saint Andrews

Czystka w armii francuskiej

Usunięcie szefa sztabu De Gaulle'a

PARYŻ. We francuskich kołach politycznych ogromną sensację wywołała uchwała Rady Ministrów, na mocy której główny inspektor wojsk kolonialnych gen. de Larminat został usunięty ze swego stanowiska.

Dymisja nastąpiła na łączną prośbę ministrów obrony narodowej i kolonii.

Usunięcie de Larminata nabiera specjalnej wagi ze względu na fakt, że był on jednym z najgorętszych zwolenników gen. de Gaulle'a i w czasie wojny pełnił obowiązki szefa sztabu „Wolnych Francuzów".

Usunięcia generała uważane jest za początek czystki w armii francuskiej, którą przyśpieszył [illegible] ostatnio spisek antyrepublikański.

Ramadier utrzyma się przy władzy

PARYŻ. Frakcja parlamentarna, których przedstawiciele wchodzą do rządu, socjaliści, MPR i radykali uzgodnili, że będą głosować w piątek za votum zaufania dla rządu. Głosowanie odbędzie się na zakończenie debaty nad polityką gospodarczą rządu i pomyślny jego wynik umożliwi rządowi dalsze realizowanie jego planów ekonomicz[illegible]

„Zły duch" spiskowców węgierskich skazany na śmierć

[illegible] partii drobnych posiadaczy Donata, który był jednym z inicjatorów i przywódców spisku antyrepublikańskiego.

[illegible] w motywach wyroku zaznaczył, że Donat był tym, który nadał konspiracji charakter zdecydowanie antydemokratyczny i antypaństwowy.

Sejm uchwalił:

Plan inwestycyjny i odbudowy

Tow. wicemarszałek Szwalbe otworzył o godz. 10.10 posiedzenie sejmu w dniu 2 lipca.

W dyskusji nad projektami ustaw o planie odbudowy gospodarczej i planie inwestycyjnym jako pierwszy zabrał głos tow. Górny (PPS) omawiając zagadnienie Ziem Odzyskanych na tle planu odbudowy gospodarczej i planu inwestycyjnego.

Zagospodarowanie tych ziem jest jednym z podstawowych celów planu odbudowy. 33 procent wydatków planu inwestycyjnego jest przeznaczone na Ziemie Odzyskane, podobnie jak i połowa kredytów zagranicznych.

Tow. pos. Górny omawia następnie szczegółowo poszczególne pozycje planów w związku z Ziemiami Odzyskanymi. Mówca stwierdza, że plany przewidują odpowiednie środki na zagospodarowanie tych ziem, a tempo prac na tych terenach wskazuje na to, że plan inwestycyjny zostanie w wysokim procencie wykonany.

Uchwała Sejmu, wyrażająca uznanie ministrowi Ziem Odzyskanych jest uznaniem dla 3 milionów robotników i chłopów na Ziemiach Odzyskanych.

Tow. minister Bobrowski, prezes CUP (PPS) stwierdza, że przyjęcie ustawy stanowi zakończenie cyklu prac rozpoczętych jeszcze przez KRN, przy czym zasady KRN zostały przyjęte. Istotna poprawka dotyczy rozszerzenia funduszów na budownictwo mieszkaniowe. Projekty opozycji mają charakter demonstracyjny. Osiągnięcia w realizacji planu siewów wiosennych komunikacji i przemysłu wskazują na realność planów, jedynie opóźnienia dotyczą zagadnienia importu. Korektury w planie należy przeprowadzić w kierunku przesunięcia części dochodu społecznego z warstw pośrednich na masy pracujące.

W dyskusji zabierali następnie głos przedstawiciele SD, SL oraz PPR, deklarując pełne poparcie dla projektów rządowych.

W głosowaniu ustawa o planie odbudowy gospodarczej została w drugim i trzecim czytaniu przyjęta głosami całej Izby przy abstencji posłów PSL.

Z kolei tow. poseł Formas (PPS) w imieniu klubów poselskich obu partyj robotniczych stwierdza, że zgłoszona wczoraj przez PSL rezolucja jako mająca charakter wyłącznie demonstracyjny, nie została wzięta pod uwagę.

Ustawa o planie inwestycyjnym zostaje następnie przyjęta w drugim czytaniu przy wstrzymujących się głosach PSL.

W dalszym punkcie programu po referacie posła Kubickiego (SL), Izba przyjmuje jednogłośnie projekty ustaw o ochronie pomników męczeństwa Narodu Polskiego i innych narodów na Majdanku i w Oświęcimiu.

W dniu 3. lub najpóźniej 4. bm. bieżąca Sesja Sejmowa zostanie prawdopodobnie zamknięta.

Z nożem na marszałka

WEIMAR. Na marszałka sejmu Turyngii Froehlicha został urządzony zamach. Niemiec nazwiskiem Heinz Andre rzucił się na prezydenta parlamentu z nożem i zadał mu trzy rany w ramię.

Policja aresztowała zamachowca. Powody tego czynu są nieznane. Andre oświadczył tylko że bardzo żałuje, że nie udało mu się zabić marszałka sejmu.

Schumacher na czele partii SD

Przewodniczący partii SD w strefie brytyjskiej Schumacher został wybrany przewodniczącym stronnictwa na terenie całych Niemiec.

Delegacja Polska przybyła do Pragi

PRAGA. Polska delegacja rządowa z tow. premierem Cyrankiewiczem na czele, przybyła wczoraj do Pragi. Na dworcu gości polskich powitali premier Gottwald, min. Masaryk i inne osobistości czechosłowackie.

Statek z amunicją wyleciał w powietrze

[illegible] (SAP). Jak informuje [illegible] „Messagero" straszliwy wybuch nastąpił na okręcie „Panigaglia" 643 ton, który wiózł 440 [illegible] amunicji z wyspy Pantellaria. Wyspa ta ma być zdemilitaryzowa[illegible] zgodnie z traktatem pokojowym włoskim.

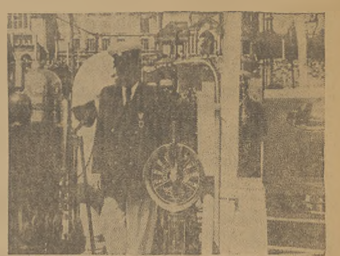
Wybuch nastąpił w chwili, gdy statek znajdował się w zacisznej [illegible]e w odległości około 5 km od San Stefano, jednej z wysp pontyńskiej naprzeciw Neapolu. Miasto nie doznało szkód z powodu wybuchu. Dotychczasowe spisy strat obejmują 60 nazwisk, ale ekipy ratownicze przez całą noc z [illegible] statku na środę poszukiwały przy świetle latarek acetylenowych jeszcze 5 osób nieodnalezionych.

Jedyny człowiek z załogi pozostał przy życiu, jest ciężko ranny i walczy ze śmiercią. Powód wybuchu [illegible] jeszcze nieznany.

Duńscy hitlerowcy ułatwili ucieczkę Bormanowi

SZTOKHOLM. Z Kopenhagi donoszą, iż policja tamtejsza wpadła na trop organizacji hitlerowskiej w Danii.

Organizacja zajmowała się ułatwieniem ucieczki z Niemiec przez Danię do Szwecji wybitniejszym działaczom NSDAP, hitlerowcom duńskim i kolaborantom z okresu okupacji. Są poszlaki, iż tą drogą przedostał się do Szwecji Marcin Borman. Stwierdzono dalej związki między niemiecką organizacją „Edelweis" a organizacją duńską, oraz między organizacją duńską, a równocześnie zaaresztowanymi hitle[illegible]



[illegible]rezydent Bierut zwiedza „Dar Pomorza" podczas Święta Morza w [illegible]zczecinie. Za Prezydentem — tow. minister Rapacki. Foto SAP

„Paulek" traci grunt pod nogami

Końcowe fazy procesu trzech konfidentów w Katowicach

(kc) Na samym wstępie środowej rozprawy prokurator wnosi o przesłuchanie Jerzego Księdza, pseudonim „Ergo".

Aresztowanie świadka Maruszewskiego w czasie poprzedniego dnia rozprawy wywołało wśród miejscowego społeczeństwa wielkie zainteresowanie, co przyczyniło się do zwiększenia frekwencji publiczności w sali Sądu. Wczoraj panował tam nieopisany tłok, żadnych sensacji słuchaczy.

Oskarżeni zachowują się spokojnie, Ulczok zdaje się być najbardziej przygnębiony, szczególnie po niezwykle obciążających zeznaniach świadka Wandy Niemczykówny.

ZEZNAJE PROF. TARG

Sąd po krótkiej naradzie dopuszcza dowód ze świadka Jerzego Księdza, po czym przystępuje do przesłuchania prof. Alojzego Targa, który po pierwszych „wsypach" na Śląsku w 1940 r. przeniósł się do Warszawy, ... w charakterze szefa wydziału cywilnego. Prof. Targ opowiada, jak to w czerwcu 1941 r. zetknął się po raz pierwszy z Ulczokiem na Śląsku, dokąd przyjechał ażeby zorientować się w sytuacji w reorganizacji podziemia. Tu za pośrednictwem właśnie Ulczoka spotkał się w Cieszynie z tamtejszymi działaczami: ks. Macha i porucznikiem Skrzekiem. Następnie również za pośrednictwem Ulczoka uzyskał spotkanie z działaczami powiatu rybnickiego Kuboszkiem i Cierpiołem. Po tych dwóch spotkaniach prof. Targ w sierpniu wrócił do Warszawy.

Już na przełomie roku 1941-42 otrzymał prof. Targ pierwsze wiadomości od porucznika Kampy i Walli o współpracy Ulczoka z gestapo. Po raz drugi doniosła mu o tym jedna z kurierek ... a następnie już coraz częściej dochodziły go meldunki o nikczemnej robocie „Paulka". W 1943 r. dowiedział się, że płk. „Toruń" Ślaboszewski wydał polecenie zastrzelenia Ulczoka, a w rok później płk. Walter powiadomił go osobiście, że na tegoż oskarżonego został wydany wyrok śmierci.

Prof. Targ mówi dalej o tym, jak w 1943 roku w lecie zupełnie przypadkowo spotkał w Warszawie Ulczoka, który mu zaproponował spotkanie na drugi dzień. Świadek jednak na to spotkanie nie poszedł, gdyż wiadomym już mu było, czym kończą się spotkania z Ulczokiem.

Co do pozostałych oskarżonych świadek otrzymał w maju 1944 roku meldunki, że przyczyną „wsypy" komendanta „Nowiny" i najbliższych współpracowników inspektoratu katowickiego byli „Kil" i „Trep".

AGENCI „SUPPER—GESTAPO"

Jako drugi zeznaje świadek Jerzy Ksiądz, który najpierw występował pod pseudonimem „Wilk", a po mianowaniu go komendantem obwodu powiatowego Katowic zmienił pseudonim na „Ergo". Opowiada on o pertraktacjach z „Kilem" i „Trepem" na temat przyłączenia ich organizacji „Wyzwolenie" do AK. Gdy te pertraktacje nie mogły doprowadzić do żadnych rezultatów, począł tak Grolika jak i Kampera podejrzewać, w czym utwierdziła go ostatnia konferencja w mieszkaniu Kosza, podczas której ...ważył, że w sąsiednim pokoju znajduje się umundurowany „Schupo".

Po złożeniu tego oświadczenia Grolik wyjaśnia, że nie zaprzecza, iż mógł tam być niemiecki policjant, gdyż brat, u którego odbywała się konferencja, Alfons Kosz, był istotnie pracownikiem „Schupo" i równocześnie konfidentem razem z sędzią Kurzem i kpt. Mierzejewskim. Ów właśnie Kosz przyczynił się do aresztowania Buli.

Ponieważ Grolik nie może wyjaśnić w jakim oddziale gestapo pracował, prokurator zapytuje o to oskarżonego Ulczoka.

— Oddział ten nazywał się IV N Hoehere SS, co ja nazywałem „Supper — Gestapo".

Po tym jeszcze zeznają świadkowie Zakrzewski, Dewor i Halina Zdebel, lecz nic nowego do sprawy nie wnoszą. Zato zeznania świadka Niemczykównej obciążają w głównej mierze Ulczoka.

„PAULEK" DZIAŁA BEZZWŁOCZNIE

...k wynika z zeznań Wandy Niemczykównej, „Paulek" Ulczok działając na rzecz gestapo, nie lubiał odwlekać sprawy, lecz załatwiał wszystko na gorąco. Świadek poznała oskarżonego przez „Janka" Smoczyka i przez Szeligę. Było to w początkach 1942 r. kiedy do świadka przybył Ulczok z listem od „Janka", w którym prosił tenże, by mu ułatwiono po powrocie z Berlina, wyjechanie ... Warszawy. Przebywająca w ...eszkaniu Niemczyków zamężna córka Augustyna Miechowiczowa odpisała, że zrobi ... tej mierze wszystko, co będzie w jej mocy. List ten wręczyła Ulczokowi, który go miał doręczyć „Jankowi".

Tak się jednak złożyło, że „Janek" wyjechał dopiero w dniu ... marca i na granicy przy kontroli celnej w Poraju został zatrzymany. Przesłuchiwany przez urzędnika granicznego poprosił o pozwolenie zapalenia papierosa ... papierośnicę zostawił w płaszczu, wiszącym w tym momencie ... haku. Urzędnik ów się zgodził, więc Janek podszedł do płaszcza, wyciągnął zeń rewolwer, urzędnika zastrzelił i zbiegł. Jeszcze tego samego dnia przybył do Niemczyków i tu się ukrywał. Również tego samego dnia przybył do Niemczyków Ulczok, któ... „Janek" polecił przeniesienie od zegarmistrza Smoczyka dwóch walizek z bombami zegarowymi w bezpieczne miejsce. Tym bezpiecznym miejscem stało się naturalnie gestapo, o czym aresztowani Smoczykowie mogli się później przekonać. Ulczok był również obecny przy rozmowie „Janka" z Miechowiczową, która miała następnego dnia rychło rano pojechać do Warszawy po dalsze instrukcje dla „Janka".

„PAULEK", TY ŚWINIO"!

Następnego dnia, tj. 29 marca, wcześnie, rano Miechowiczowa udała się na dworzec, by wykonać polecenie „Janka". Tutaj wsiedli już za nią do pociągu dwaj gestapowcy, a jednym z nich był, jak się okazało Bauch. Dojechali do Sosnowca i tam ją aresztowali i przywieźli do gestapo w Katowicach.

Około godziny 9,30 tego samego dnia do mieszkania Niemczyków przybyło czterech gestapowców, z puszkami na „Winterhilfe", choć w rzeczywistości mieli zupełnie inny cel.

W mieszkaniu znajdował się ojciec Paweł oraz syn Wiktor i córka Wanda, poza tym „Janek" i Ulczok. W chwili gdy otworzyły się drzwi do pokoju, w którym znajdował się „Janek", tenże wyciągnął browning i strzelił do Ulczoka wołając: „Paulek, ty świnio!" Kula jednak chybiła, trafiła w futrynę drzwi i odbiwszy się rykoszetem, zraniła w rękę wchodzącego gestapowca. W następnej chwili „Janek" strzelił sobie w skroń. Wszystkich obecnych w domu aresztowano, pierwszego wyprowadzono Ulczoka i gestapowcy, którzy z nim wyszli, wrócili za chwilę, by oświadczyć, że Ulczok zbiegł.

Tego samego dnia oraz w następnych najbliższych nastąpiło szereg aresztowań.

W dalszym ciągu zeznawało jeszcze szereg świadków obrony, nie wnieśli oni jednak do sprawy nic ciekawego.

WYROK JESZCZE W BIEŻĄCYM TYGODNIU

W dniu dzisiejszym nastąpi przemówienie prokuratora oraz obrońców, po czym nastąpi przerwa i następnie, najprawdopodobniej w sobotę, Sąd ogłosi wyrok.

Przymus ubezpieczeń budowli od ognia

WARSZAWA, (SAP). Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził projekt rozporządzenia Ministerstwa Skarbu o przymusowym ubezpieczeniu budowli od ognia.

Protest rządu Jugosławii

przeciw przelotom brytyjskim

LONDYN (SAP). Nota rządu jugosłowiańskiego z protestem przeciwko częstokrotnym przelotom samolotów RAF-u nad terytorium jugosłowiańskim została wręczona ministerstwu spraw zagranicznych, przez ambasadora jugosłowiańskiego w Londynie, Leonticza.

Przesłuchanie generała w sprawie spisku

PARYŻ (SAP) Władze bezpieczeństwa narodowego przesłuchują obecnie generała rezerwy, Jana Kazimierza Mersona, który zeznaje w charakterze świadka w aferze spisku przeciw republice.

Gen Merson wystąpił ze służby czynnej w roku 1930 i pełnił funkcje attache wojskowego w różnych krajach Europy, podczas okupacji wstąpił do ruchu oporu ale działalność jego została wykryta przez gestapo, które aresztowało go w listopadzie 1943 r. Gen Merson został wywieziony do Niemiec, gdzie spędził około 20 miesięcy w obozach koncentracyjnych.

U marszałka Rokossowskiego

Delegacja Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Do Lignicy wyjechała dziś 15 osobowa delegacja kół robotniczych oraz zarządu odziału na województwa śląsko-dąbrowskie Towarzystwa przyjaźni polsko-radzieckiej. Delegacja powyższa została zorganizowana z okazji wstąpienia do Towarzystwa 100.000 członka oraz 2-ej rocznicy wyzwolenia Polski przez zwycięską Armię Radziecką.

Delegaci poszczególnych kół przy hutach i kopalniach przygotowali szereg cennych darów dla Armii Radzieckiej oraz dla marszałka Rokossowskiego.

Jutro delegacja będzie przyjęta w Lignicy przez marszałka Rokossowskiego na uroczystej audiencji.

TUR SZKOŁĄ PRACOWNIKA SPOŁECZNEGO!

Nowe etykiety

na wyrobach PMS

W niedługim czasie wprowadzoną zostanie zmiana etykiet na niektórych wyrobach PMS, podyktowana koniecznością oszczędzania barwników, których brak odczuwa się na rynku wewnętrznym. Są to barwniki czerwony, niebieski i brązowy.

Na wszystkich etykietach jest uwidoczniona obecna cena, wynosząca za wódkę zwykłą czystą do 40 proc.: 1 litr — zł 500, 1/2 zł 260, 1/4 zł 140. Za wódkę zwykłą czystą 45 proc, 1 litr zł 550, 1/2 zł 280, 1/4 zł. 150. Litr 95 proc. spirytusu kosztuje zł. 1.250 1/2 zł 640, 1/4 zł, 330.

Siedziba Prezydenta R. P.

w pałacu ks. Mazowieckich

W łonie Rządu opracowywany jest projekt przeniesienia siedziby Prezydenta R. P. z Belwederu do pałacu książąt Mazowieckich, znajdującego się na terenie Górnego Ujazdowa.

W związku z tym rozważa się możliwość połączenia Aleją Podskarpową pałacu ks. Mazowieckich z Zamkiem Królewskim na Starym Mieście.

Nie jest jeszcze wiadomo jakie będzie dalsze przeznaczenie Belwederu, będącego dotychczas siedzibą tymczasową Głowy Państwa.

187.586 osób objęła amnestia

a 214 przestępców uniknęło śmierci

Pod przewodnictwem posła Wachowicza (PPS) odbyło się posiedzenie sejmowej komisji administracji i bezpieczeństwa.

Ze sprawozdania Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, iż na podstawie amnestii, 29 osobom kara śmierci została zamieniona ... karę więzienia. 11.071 osób zwolniono z więzień i aresztów. 54.593 osobom darowano karę w całości. 5.905 osobom karę złagodzono. 77.077 osobom pozostającym na wolności umorzono sprawy. Łącznie amnestia objęła 148.679 osób.

Ze sprawozdania natomiast Naczelnej Prokuratury Wojskowej wynika, iż w stosunku do osób skazanych przez sądy wojskowe 185 osobom karę śmierci zamieniono na karę pozbawienia wolności. 26.338 osób zwolniono z więzień i aresztów, 8.620 osobom karę złagodzono. 6.247 osobom pozostającym na wolności umorzono sprawy, 3.511 osobom skazanym z warunkowym zawieszeniem wykonania kary darowano kary. Ogółem w sądach wojskowych zastosowano amnestię do 38.007 osób.

Amnestia będzie stosowana nadal do przestępstw, które zostały popełnione w okresie podlegającym amnestii.

W stosunku do kilkudziesięciu osób zastosowano zwolnienie lub złagodzenie kary na skutek skorzystania z prawa łaski przez Prezydenta. R. P.

Powrót komunistów

do rządu francuskiego

...Min. spraw wewn. Francji Depreux wykluczył ruch „Zjednoczenie Ludu Francuskiego" z afery, podkreślając, że spiskowcy usiłowali wkraść się do organizacji de Gaulle'a i objąć tam odpowiedzialne stanowiska, ale zostali usunięci. A więc sam obecny reżim i instytucje republikańskie Francji były celem spisku.

Jest rzeczą pewną, że obecnie i przez kilka następnych dni, obrona Republiki będzie wspólnym mianownikiem dla wszystkich partyj. Nie jest wykluczone, że premier Ramadier uzyska zgodę M. P. R. i lewicy na powrót ministrów komunistycznych do rządu i osiągnie w ten sposób natychmiastowe usunięcie kryzysu politycznego, podczas gdy konflikty socjalne załagodzą się same przez się.

Zamiast UNRRA w Polsce

... nowych organizacyj pomocy

W dniu zakończenia działalności Unrra, rozpoczęło w Polsce prace 5 organizacyj pomocy międzynarodowej, powołanych przez ONZ.

Pierwszą organizacją już pracującą w Warszawie, jest organizacja pomocy żywnościowej. Poniższe międzynarodowe organizacje pomocy rozpoczynają swą działalność w Polsce, a mianowicie: Światowa Organizacja Zdrowia przy ONZ, Organizacja Opieki nad Uchodźcami i Repatriantami przy ONZ, Fundusz Opieki nad dziećmi, Międzynarodowe Biuro Opieki Społecznej.

Wszystkie te organizacje ulokowały się w domu przy ul. Hożej w Warszawie, zajmowanym dotychczas ...

SPROSTOWANIE

W numerze wczorajszym na łamie I w tekście Uchwał Rady Naczelnej PPS opuszczono omyłkowo jeden wiersz.

Poprawny tekst winien brzmieć:

„Rada Naczelna wzywa CKW do jak najszybszego ... nia i zastosowania metod skutecznej walki z ideologiczną i organizacyjną ofensywą grup i ośrodków, dyrygowanych bezpośrednio czy pośrednio przez WRN-owskich renegatów socjalizmu"

Nienawiść zdeklasowanych posiadaczy,

wzrost praworządności i swobód obywatelskich

[illegible] i mówimy bardzo często następujące słowa, streszczające cel wszystkich zabiegów zwolenników demokracji ludowej: — „Przemiany ustrojowe zmierzają do zniszczenia bazy ekonomicznej wielkich kapitalistów, do likwidacji wyzysku". Niejednokrotnie nie uświadamiamy sobie jednak właściwej treści tego sformułowania. Nie wnikamy na tyle w wydarzenia dnia codziennego aby je móc przetłumaczyć na język sloganowego powiedzenia.

W nawale spraw nie dostrzega [illegible] wynikają z tego prostego i banalnego już —, zdawałoby się — sformułowania — „przemiany ustrojowe".

Kto zadał sobie trud przyjrzenia się bliżej życiu ludzi pozbawionych przywilejów może stwierdzić, że nic nie zdoła wyzwolić z człowieka takiego zasobu nienawiści, jak właśnie likwidacja owego przywileju. Wyzyskiwacz pozbawiony źródła swych dochodów, związanego z tym splendoru, atmosfery uniżoności otoczenia — rzadko kiedy przyjmuje to z rezygnacją i spo[illegible] wych możliwości życia.

Najczęściej uważa się za pokrzywdzonego, za okradzionego; zależnie od swoich możliwości będzie robił wszystko, aby przywrócić dawny porządek.

Opowiadano mi o córce pewnego bankiera łódzkiego, który wychowywał ją w tak wielkiej nienawiści do nowego ustroju, że dziewczyna była zdolna rzucać się z pięściami i z histerycznym wrzaskiem na koleżanki szkolne, ubrane w bluzy demokratycznych organizacyj młodzieżowych. Kroniki organizacyj, walczących z bandytyzmem politycznym notują, mrożące krew w żyłach fakty okrucieństw popełnianych na przeciwnikach.

Rezygnacja z walki spowodowana świadomością całkowitej klęski przekształca się często u tych ludzi w stany psychopatyczne, graniczące z całkowitą abnegacją życiową.

Podnosimy to zagadnienie, ponieważ dość często czyta się obecnie na łamach prasy katolickiej, czy peeselowskiej wezwania skierowane pod adresem obozu demokratycznego, na ogół takiej treści: „Zamieńcie nienawiść na miłość braterską, nietolerancję na demokrację, wprowadźcie praworządność. Jakie piękne wezwania! Ileż w nich szlachetnych tendencyj.

Wydawałoby się pozornie, że [illegible]tko leży tylko w rękach polityków partii i stronnictw demokratycznych, i że tylko ich zła wola nie dopuszcza do stworzenia w Polsce atmosfery powszechnej zgody i pokoju.

Elementarna znajomość historii: rewolucyjnych i pokojowych form przejmowania władzy przez masy ludowe uczy nas jednej prawdy, że deklasowani posiadacze są zawsze największymi okrutnikami.

Prawa walki klasowej są niezmienne.

Te fakty nie świadczą jednak, że narzucone przez przeciwnika formy walki są zjawiskiem trwałym. Realizacja ustroju socjalistycznego, to jednocześnie budowa nowych wyższych form moralności społecznej. Wyższych od form starych. Zmierzających do przesycenia każdej dziedziny życia pełnią wolności, otwierających przed człowiekiem możliwości równego startu życiowego.

I dlatego właśnie żaden reżim wsparty na ustroju kapitalistycznym nie dbał i nie dba tak bardzo o to — w przeciwieństwie do ustroju demokracji ludowej — aby w miarę stabilizacji stosunków usuwać to wszystko, co jest związane z przymusową sytuacją.

Partia nasza — jak świadczą o tym wypowiedzi jej przywódców — przykłada wielką wagę, aby poprzez likwidację oporu przeciwników pogłębiać w kraju praworządność, poszerzać zakres swobód obywatelskich, gruntować to wszystko, co wynika z poczucia stabilizacji nowego ustroju.

Klasa robotnicza nie jest mściwa, ale jednocześnie nie traci z oczu tych atrybutów władzy, którymi na danym etapie historycznym rozporządza.

Tocząca się w prasie dyskusja między PPS i PPR wskazuje, że żadna z partii nie wyrzeknie się swego programu, że może być mowa jedynie o uzgodnieniu poglądów w spornych sprawach. [illegible] gestie p. Mikołajczyka wysunięte [illegible] ostatniej sesji parlamentu [illegible] zmierzające do przekonania [illegible] tym, że w Polsce będzie ciągle podsycana nienawiść, ponieważ PPR dąży do faktycznego wyeliminowania innych partyj z życia politycznego — jest — oględnie mówiąc — bałamutnym frazesem.

Życie w Polsce — będzie się stabilizować na podstawach zadowalających wszystkich partnerów bloku demokratycznego.

Taka bowiem jest wola ogromnej większości Narodu.

Antoni Pokorski

PRZEGLĄD PRASY

SPISEK WE FRANCJI

Jak doniosła prasa, we Francji ujawniony został spisek, przy czym aresztowano szereg osobistości, związanych z okresem rządów Vichy, którzy dążyli do wywołania we Francji przewrotu i obalenia Republiki. W związku z ujawnieniem spisku i dokonanymi aresztowaniami pisze „Expres Wieczorny", że:

„Spisek ujawniony we Francji potwierdza pogląd, wyrażany od pewnego czasu, iż na terenie Europy działa szajka faszystowska, zaopatrzona w znaczne środki materialne, związana z wielu wybitnymi osobistościami, zajmującymi eksponowane stanowiska w różnych krajach i dążąca zupełnie wyraźnie do uchwycenia władzy i rozprawienia się z siłami demokratycznymi."

„Wiadomo już z depesz, że zamiarem spiskowców było obalenie Republiki. Nie trzeba się łudzić, że przyszłoby to spiskowcom ze zbyt wielką trudnością. Francja przeżywa bardzo ciężki okres i jej organizm polityczny jest bardzo osłabiony.

Jedynym sposobem wzmocnienia Republiki jest przywrócenie równowagi politycznej przez włączenie do rządu przedstawicieli komunistów. Sytuacja, w której najliczniejsze stronnictwo pozostaje poza rządem kusić będzie stale czynniki reakcyjne do prób atakowania ustroju republikańskiego."

Dalej dziennik snuje rozważania, że gdy np. tego rodzaju spisek został wykryty na Węgrzech — „spiskowcy znaleźli natychmiast obrońców w reakcyjnej prasie amerykańskiej i brytyjskiej, które podniosły gwałtowne o[illegible] żenia pod adresem Zw. Radzieckiego, dając do zrozumienia, że Zw. Radziecki wyzyskuje swe stanowisko okupanta wojskowego, aby prześladować „opozycję demokratyczną".

We Francji nie ma oddziałów okupacyjnych Czerwonej Armii, więc tym razem złodziejski figiel, znany pod nazwą „łapaj złodzieja" nie uda się.

Natomiast stwierdzono, że nici spisku sięgały głęboko korzeniami w szeregi armii francuskiej, o której wiadomo, że nie uległa żadnym przeobrażeniom demokratycznym. Francuski korpus oficerski liczy nadal w swych szeregach tysiące ludzi, pochodzących lub związanych ze sferami arystokracji i plutokracji francuskiej, ludzi o mentalności najbardziej reakcyjnej, takiego typu, jaki mógł wychodować Pe[illegible]."

Niewątpliwie prowadzone dochodzenia przyniosą jeszcze dalsze szczegóły, z których będzie można ustalić, jak głęboko zaraza faszystowska wżarła się w dusze pewnej części społeczeństwa francu[illegible].

Z naszego stanowiska

Polsko-czechosłowackie porozumienie gospodarcze

Jak donieśliśmy w depeszach w dniu 1 lipca br. opuściła Warszawę liczna delegacja rządu polskiego na czele z premierem tow. Cyrankiewiczem, udając się do Pragi celem podpisania z Czechosłowacją konwencji kulturalnej oraz kilkunastu umów gospodarczych.

W chwili, gdy piszemy te słowa miało już nastąpić uroczyste podpisanie aktów urzędowych, które dla obu słowiańskich państw Polski i Czechosłowacji, mają zasadnicze znaczenie i stanowią zwrotny punkt w stosunkach między tymi dwoma bratnimi narodami.

Nie znamy jeszcze dokładnej treści konwencji zasadniczej, jak i poszczególnych układów, które podane zostaną może już dziś w depeszach z chwilą ich podpisania do publicznej wiadomości. Przypomnijmy więc choć przed tym historyczny przebieg wypadków, aż do chwili dzisiejszej. Tak więc w czasie pobytu przedstawicieli rządu czechosłowackiego w Warszawie w marcu br. ogłoszony został komunikat zapowiadający, że rozpoczną się między Polską i Czechosłowacją rokowania gospodarcze oparte na szerokiej podstawie i obejmujące potrzeby obu zainteresowanych krajów.

Zgodnie z ogłoszonym komunikatem od 15 kwietnia br. w atmosferze wspólnego zrozumienia i życzliwości toczyły się w Pradze narady przedstawicieli rządów obu państw, w czasie których rozpatrzono szczegółowo wszelkie aspekty problemów gospodarczych, interesujących zarówno Polskę, jak i Czechosłowację. Rokowania te zostały zakończone 30 czerwca na wspólnym zebraniu obu delegacyj.

Ze złożonego w Pradze oświadczenia min. Minca z okazji zakończenia rokowań można wysunąć na razie jeden wniosek. [illegible] praktyczne konsekwencje — [illegible] dnak, że czechosłowacko-polskie porozumienie [illegible] kracza swym zasięgiem znaczenie i granice nor[illegible] handlowych, zawieranych między zainteresowanymi [illegible]. Porozumienie zmierza, przy pełnym utrzymaniu zasady [illegible]ności dwuch narodowych organizmów gospodarczych, do ustanowienia między nimi zasady jak najdalej idącej współpracy. Zasadniczym aktem, na którym złożą swe podpisy przedstawiciele rządów jest konwencja „o zapewnieniu [illegible] współpracy gospodarczej". Konwencja ta określi c[illegible] wzmożenie między obu krajami dóbr i świadczeń, [illegible] wykorzystanie terenów obu krajów dla tranzytu, jak i [illegible] wzajemnej wymiany między poszczególnymi gałęziami życia gospodarczego obu krajów. Do konwencji dołączone będą dalsze układy jasno precyzujące poszczególne problemy, które rozstrzygnięto w toku kilkunasto-tygodniowych rokowań.

I to właśnie wielkie znaczenie zawartego porozumienia skłoniło niewątpliwie Rząd Polski do nadania aktowi podpisania układu ram specjalnie uroczystych przez udział licznej delegacji z premierem rządu tow. Cyrankiewiczem na czele oraz kierowników poszczególnych ministerstw.

Rozpatrując zaś porozumienie polsko-czechosłowackie jako dalszy etap pokojowej pracy Rządu Polskiego stwierdzić trzeba z całym naciskiem, że w tej dziedzinie kierownicy naszego życia państwowego wkładają wiele wysiłku, aby każde nasze osiągnięcie dyplomatyczne było dalszym zabezpieczeniem naszych ziem przed Niemcami.

Dlatego też każdy układ międzynarodowy zawierany przez rząd, który zwiększa warunki naszego bezpieczeństwa znajduje pełne zrozumienie i jest przyjęty przez społeczeństwo polskie z dużym zadowoleniem.

Tym bardziej, że Polska zawierając układy tylko na zasadzie „równy z równym", nie tworzy przecież tak modnych wśród polityków zachodu bloków, lecz ma jedynie na względzie obopólne korzyści i zwiększenie swego bezpieczeństwa.

A te warunki niewątpliwie spełni podpisywane uroczyście w Pradze polsko-czechosłowackie porozumienie gospodarcze.

Elte.

Na marginesie Zjazdu

pracowników prasy podziemnej

Kiedy z perspektywy ostatnich dwu lat, dzielących nas od upadku Berlina, spoglądamy na lata okupacji i próbujemy uszeregować wysiłki Narodu Polskiego wedle ich wartości, poświęcenia i stopnia przydatności sprawie polskiej, i alianckiej, to stajemy przed nierozwiązalnym zaiste dylematem.

Wysiłek Polski podziemnej bowiem był objęty jednym mechanizmem i jedna i ta sama sprawa pchała go do walki.

Wszystkie kółka zazębiały się z dokładnością, której miarą było życie lub śmierć, niewola lub zwycięstwo.

Jeśli zaś w pewnych okresach mechanizm ten szedł szybciej, czy działał sprawniej, to było to w dużej mierze niewątpliwą zasługą naszej prasy podziemnej — regulatora życia polskiego pod okupacją. Któż bowiem inny, jak nie ona, mobilizował naród do walki już w pierwszych miesiącach powrześniowych. Kto podtrzymywał na duchu społeczeństwo po klęsce francuskiej 1940 roku, gdy zdawać się mogło, że nic nie jest w stanie położyć kresu niemieckiemu marszowi przez Europę, kto, jak nie prasa po[illegible].

Kto wreszcie dał nam przeogromną wiarę, przekreślającą wszelkie chwyty Goebelsa i pozwalającą przetrwać owe potworne sześć lat.

Trud i poświęcenie naszych kolporterów, dziennikarzy, zecerów i drukarzy był przeogromny!

Bibliografia prasy konspiracyjnej z lat 1939 — 1945, sporządzona przez Instytut Pamięci Narodowej, obejmuje około 800 pozycyj. Byliśmy w tej dziedzinie pierwszym krajem w Europie. W żadnym zresztą innym kraju okupowanym nie spotykaliśmy tak wielkiego zróżniczkowania prasy.

Nie było w Polsce żadnej dziedziny życia, która by nie była objęta przez prasę podziemia.

Od bieżących zagadnień politycznych poprzez opracowania programowo - ideowe do zagadnień literatury — wszystko znajdowało się w szerokim wachlarzu „gazetek". W nich też pojawiły się pierwsze fundamenty dzisiejszej Polski Ludowej. „Robotnik", centralny organ PPS pisał w dniu 1 maja 1944 r.: Nas, proletariuszów nie tumanić hasłem byle jakiej niepodległości. Dla nas istotną Niepodległością będzie ustrój, który usunie wyzysk człowieka przez człowieka, który odda władzę w ręce mas ludowych, który przez ostateczną likwidację wszelkich band kapitalistycznych, zwących się kartelami, trustami, monopolami, położy raz na zawsze kres wszelkim wojnom pchnie świat na drogę nowego rozwoju".

Wystarczą tylko te zdania, by zrozumieć, jak wielkie napięcie ideowe było w naszej prasie podziemnej i jak wielkim było poczucie wartości pisanych słów.

Prasa podziemna dobrze zasłużyła się Polsce. Hasło: „Wolna Polska dla ludu", przyświecające całej polskiej prasie demokratycznej pod okupacją, było miernikiem, określającym jej cele. Cele te zostały zrealizowane w niepodległej Polsce.

R. W.

NOWINY LITERACKIE

Tragikomedia Oberammergau

Piłat i Judasz wśród „10 sprawiedliwych"

Od Red.: Kilkanaście dni temu zamieściliśmy krótką notatkę o skazaniu przez Trybunał denazyfikacyjny Aloizego Langa, odtwórcę roli Chrystusa w słynnych widowiskach pasyjnych w Oberammergau.
Poniżej drukujemy za „Sunday Express' oryginalny reportaż Jana Bakera o dziwnych i paradoksalnych kolejach losu aktorów z Oberammergau.

Ironia losu chciała, że słynny „Chrystus" ze znanych na całym świecie misteriów pasyjnych w Oberammergau był hitlerowcem, podobnie, jak większość jego apostołów. Jedynie Judasz, jak dotąd jest wolny i czysty od wszelkiej zmazy i [illegible]

Niedawno 56-letni, brodaty Alois Lang, odtwórca głównej roli w latach 1930—1934 został skazany na zapłacenie grzywny 1000 marek, jako zwolennik hitleryzmu. Mieszkańcy wioski przyznają jednak, że mimo skazującego wyroku Trybunał potraktował podsądnego bardzo względnie.

Inaczej potoczyła się sprawa Hansa Zwinka, który odgrywał rolę Judasza Był od dawna znany, jako antyhitlerowiec i Trybunał wystawił mu jak najlepsze świadectwo.

PARADOKSY

Judasz jest człowiekiem o dużym poczuciu humoru i zdaje sobie sprawę z paradoksalnej sytuacji on Judasz, został potraktowany honorowo, a Lang jako przestępca. „To wszystko jest śmieszne, mówi Zwink. Należało chyba oczekiwać antyhitlerowskiego nastawienia w tym samym stopniu od „Chrystusa", no ale trudno..."

Mimo wszystko jednak Alois Lang jest najpopularniejszym człowiekiem w Oberammergau i nawet porządny Judasz nie potrafił pozbawić go łaski mieszkańców. Sam burmistrz zeznawał jako świadek odwodowy w procesie Langa i stwierdził, że Alois wstąpił do partii wyłącznie z powodu trudności finansowych i, aby uchronić widowiska pasyjne od ingerencji nowych władców Niemiec. Ze swej strony — postawny, siwiejący Lang zaklinał się, że nigdy nie zajmował żadnego stanowiska w partii. Należał od r. 1937 do mniejszych formacyj pasyjnych i pilnie płacił składki.

Cała wieś przyświadcza, że to prawda. Ale znowu nie jest tajemnicą, że większość mieszkańców również należała do NSDAP i sąd nie przyjął zeznań, przypominających zeznania „cygana, który świadczył się swoimi dziećmi".

Z 800 aktorów pasyjnych aż 152 było zdeklarowanymi hitlerowcami. Wśród nich główny reżyser Georg Lang i Hubert Mayr „Apostoł Piotr", który lada chwila stanie przed trybunałem wprawdzie nie cesarskim, ale denazyfikacyjnym. To samo odnosi się i do Apostołów „Jana i Józefa". Również i Anton Presinger — „Łazarz" nie należy do niewielkiej grupki sprawiedliwych. „Łazarz" został przez sąd już skazany na grzywnę.

SKLEPIK W KAFARNAUM

Przewód sądowy ujawnił kulisy hitleryzacji Oberammergau. Oto Lang w wolnych chwilach zajmował się paskiem i w r. 1935 zadenuncjowano go do Gestapo jako „czarnorynkowca". Zagrożono mu cofnięciem licencji na prowadzenie hotelu i restauracji, no i Lang pod [illegible]

Tak samo prozaicznie brzmi historia „Apostoła Piotra", który tłumaczy się „Straciłbym mój sklepik gdybym nie wstąpił do partii. To kosztowało mnie tylko półtora marki wpisowego".

Inaczej rudowłosy „Judasz", który demonstracyjnie unikał jakichkolwiek koneksyj z hitlerowcami. Przeważnie siedział w domu, gdzie na ścianie wisiał portret Roosevelta i utrzymywał się z malowania [illegible].

[illegible]

[illegible] polecili wznowić widowiska pasyjne. Dyrektorem misteriów został Melchior Breitsammer, który odgrywał Piłata. Jego zadanie nie do pozazdroszczenia to wystawienie misterium bez udziału skazanych przez sądy denazyfikacyjne aktorów. Musi więc znaleźć nowe [illegible] również na miejsce tych, którym starość i tradycja nie pozwala ją występować w Oberammergau

[illegible]

[illegible] „Maria Ma[illegible]gdalena" była niezamężną dziewczyną. A właśnie Klara Mayr, która grała w misterium w r. 1934 wyszła w międzyczasie za mąż.

Podobnie przedstawia się sprawa Anni Rutz, która grała rolę Matki Boskiej i podobnie jak Lang należała do partii.

Znalezienie następcy Langa jest specjalnie trudnym, ponieważ oprócz warunków zewnętrznych, aktor musi zdobyć się na duży wysiłek fizyczny. Pozostaje przecież na scenie przez cały dzień i przez 15 minut dźwiga krzyż o wadze 40 kilogramów. Najbardziej wyczerpująca jest scena ukrzyżowania, ponieważ aktor musi wisieć na krzyżu przez 30 minut.

[illegible] nadzieją, że władze amerykańskie wkrótce zwolnią jego zarekwirowany hotelik, zresztą zdemolowany przez pełnych temperamentu G. I. Zarabia zaś tymczasem na życie rzeźbieniem w drzewie.

Ponieważ Lang nie ma syna, więc przypuszczalnym odtwórcą głównej roli w misterium pasyjnym będzie jego kuzyn Hans Lang dawny pilot Luftwaffe, albo co jest najprawdopodobniejsze, rolę tę obejmie 28-letni Otto Hauser, syn kowala z Oberammergau, który jednak na razie siedzi w obozie jeńców w Rydze.

Takie to są troski i zmartwienia Oberammergau, odzwierciedlające na jednym małym odcinku tragikomedię dzisiejszych Niemiec.

Haniebna ustawa wynikiem rozbicia

świata pracy w USA

Jesteśmy świadkami ciekawych zjawisk gospodarczych i politycznych w życiu USA po wojnie. Przed kilku dniami pomimo veta prez. Trumana projekt ustawy Hartley-Taft został zatwierdzony przez senat amerykański. Tym samym ustawa weszła w życie. Wydarzenie to oraz jego ewentualne konsekwencje były szeroko komentowane przez prasę całego świata.

Nie ulega wątpliwości, że ustawa Hartley-Taft godzi w amerykańskie masy pracujące i zrzeszony ruch robotniczy. Ustawa ta ogranicza i osłabia zarówno związki zawodowe jak i Amerykańską Federację Pracy Jedność działania tych dwóch organizacyj jest konieczna, jeżeli amerykański ruch robotniczy nie chce zrezygnować ze swych do tychczasowych praw i z walki o dalsze zdobycze socjalne. Jedną z przyczyn które utorowały drogę projektowi Hartley-Taft, była czerwcowa konferencja w Nowym Jorku pomiędzy przywódcami dwóch wyżej wymienionych organizacyj Greenem i Murrayem.

Green i Muray konferowali na temat połączenia ewentualnie ustalenia jedności działania swoich organizacyj. Narady nie dały pożądanych wyników. Senat amerykański stanął wobec ułatwionego zadania. Dwoistość ruchu robotniczego i brak jego konsolidacji dały reakcyjnym kołom, reprezentowanym w senacie przez republikanów, możność uchwalenia ustawy.

Obok Hartleya i Tafta brali udział w opracowaniu ustawy wszyscy wysoko postawieni dygnitarze republikańscy, o czym świadczy fakt, iż wszyscy senatorowie tej partii głosowali za projektem.

Ustawa antyrobotnicza jest wyrazem przekonań większości republikanów którzy reprezentują wielki kapitał amerykański. Niemniej jednak konferencja majowa Green-Murray jest dowodem, że pomimo dramatycznej sytuacji gospodarczej i socjalnej, amerykański świat pracy nie może zdobyć się na jedność akcji oraz solidarność, które są podstawowymi czynnikami przy zwalczaniu wrogich sił. Amerykański ruch robotniczy w obliczu nowej ustawy stoi zbyt słaby, aby skutecznie przeprowadzić swoje postulaty. Od konsolidacji tego ruchu i jego całkowitej jednomyślności zależy przyszłość Ameryki.

Przyszłość ta pokaże, czy słuszna sprawa, którą reprezentują masy, zwycięży.

A. Sz.

Gdzie powstają

nowe schroniska i domy turystyczne

Wydział Turystyki Min. Kom sporządził wykaz miejscowości na Ziemiach Odzyskanych, w których powinny istnieć obiekty turystyczne w postaci schronisk, domów wycieczkowych i hoteli turystycznych. Uruchomienie takich obiektów byłoby pożądane z punktu widzenia całokształtu rozwoju krajoznawstwa w kraju. Zestawienie przedstawia się następująco:

1) w woj. olsztyńskim zaleca się uruchomienie domów i hoteli turystycznych w pierwszym rzędzie w Olsztynie, Giżycku, Ostródzie i Fromborku oraz w Ełku i Olecku — miatach, przyłączonych do woj. białostockiego. W grę wchodzi również oddanie do użytku schronisk nad jeziorem Śniardwy i w puszczy Jańsborskiej;

2) w woj. gdańskim konieczne jest przygotowanie hoteli turystycznych w Gdyni, Gdańsku, Sopocie i Malborku, w późniejszej zaś fazie w Łebie, Ustce, Żarnowcu, Kartuzach, Bytowie, Elblągu oraz na Helu i Mierzei Wiślanej — w Krynicy Morskiej;

3) w woj. szczecińskim proponuje się oddanie do użytku domów i hoteli turystycznych w Szczecinie w Świnioujściu, Międzyzdrojach, Kamieniu, Kołobrzegu, Starogardzie, Czaplinku i Berlinku oraz schronisk nad 5 jeziorami koło Połczyna Zdroju i nad jez. Drawskim;

4) na Ziemi Lubuskiej należałoby udostępnić turystom domy turytyczne w Gorzowie, Santoku, Drezdenku i Łagowie;

5) na Dolnym Śląsku istnieje potrzeba odnowienia i uruchomienia całego szeregu dalszych schronisk w 8 detach, szczególnie w grupie Sowich Gór, oraz domów turystycznych we Wrocławiu, Jel.-Górze, Wałbrzychu, Kłodzku, Legnicy, Głogowie, Trzebnicy, Brzegu, Świdnicy, Lwówku i Złotorii, wreszcie.

6) na Śląsku Opolskim niezbędne są schroniska pod Kopą Biskupią oraz domy turystyczne w Gliwicach, Opolu, Raciborzu, Nisie, Odmuchowie, Paczkowie i Głucholazach;

[illegible] obejmuje miejscowości, w których uruchomienie domów turystycznych jest najbardziej wskazane w okresie najbliższych 2—3 lat. W miarę jednak rozwoju ruchu krajoznawczego lista schronisk, domów i [illegible] turystycznych [illegible]

To i owo

POD ZNAKIEM MIĘSA

CIĘŻKA sytuacja żywnościowa Anglii, której nie ukrywał min. Dalton, skłania dumny niegdyś Albion do wszelakiego rodzaju „pryncypialnych" koncesyj i robienia dobrej miny do złej często gry.

Tak się przedstawia sprawa z wizytą seniority Evy Peron, która po dłuższych pertraktacjach otrzymała oficjalne zaproszenie do Londynu. Pani Peron będzie niewątpliwie przyjęta w Buckingham Palace. Domaga się tej ofiary od pary królewskiej Foreign Office, a przede wszystkim Ministerstwo wyżywienia, które obiecuje sobie wiele po wizycie pierwszej lady Argentyny, rządzącej podobno wcale po dyktatorsku swym mężem-dyktatorem pułkownikiem Peronem.

Przyjęcie w Anglii musi wypaść naprawdę godnie, gdyż inaczej piękna Eva po obecnych hiszpańskich triumfach mogłaby dojść do przekonania, że Anglia umyślnie ją zlekceważyła a [illegible] wstrzymało by na pewno dostawy mięsa argentyńskiego do W. Brytanii. Nie darmo jednym z punktów pobytu pani Peron w Londynie jest zwiedzanie doków nad Tamizą i asystowanie przy wyładowywaniu mięsnych transportów z Argentyny. Wprawdzie za mięso trzeba słono płacić i, jak to ujawnia „Sunday Pictorial", jakość jego jest skandaliczna ale w każdym razie mięso jeszcze „non olet" i za cenę dostaw trzeba przymknąć oko na faszystowskie pozdrowienie, jakim pani Eva szermuje w Europie.

Pani Peron jest poza tym bardzo wybredna. Jej wizyta w Hiszpanii przypominała sceny z bajek 1100 i jednej nocy. W Sewilli jej powóz tonął w powodzi róż, a koszta bankietu wyniosły 60.000 dolarów. Wręczono jej podarunki wartości kilku milionów pesetów. Nie jest to złe, jeżeli zważy się, że nie tak dawno senorita Eva zarabiała w music-hallach 4 dolary tygodniowo.

A wszystko a powodu [illegible]

Mimochodem

WARTO O TEM POMYŚLEĆ

Stosownie do zapowiedzi z dniem 1 lipca br. podwyższone zostały ceny biletów kolejowych. Zwyżka, ogólnie biorąc, na odległość ponad 200 km wynosi do 66 procent, a na odległość poniżej 200 km dochodzi 100 procent. Tak więc na przykład bilet normalny na pociąg zwykły kl. III z Katowic do Warszawy kosztuje obecnie 620 zł. Dopłata do pośpiesznego wynosi zaś 280 złotych.

Zarządzenia taryfowe zostały zmienione poważnie, a w pierwszym rzędzie nastąpiło zróżniczkowanie o ile chodzi o świat pracowniczy. Pewne ustalone grupy pracownicze mają prawo do korzystania z ulgowych biletów miesięcznych inne zaś nie. Korzystają z tych ulg następujące grupy pracownicze:

1) członkowie organów wykonawczych oraz pracownicy związków samorządu terytorialnego i związków międzykomunalnych,

2) pracownicy i robotnicy samorządowych zakładów i urządzeń dobra publicznego,

3) pracownicy i robotnicy samorządowych zakładów (samorządu terytorialnego) i będących pod zarządem samorządowym,

4) pracownicy i robotnicy, zatrudnieni w zarządach, przedsiębiorstwach i zakładach samorządu gospodarczego oraz będących pod zarządem samorządu gospodarczego,

5) pracownicy i robotnicy zakładów, będących osobami prawnymi prawa publicznego,

6) pracownicy i robotnicy, zatrudnieni w charytatywnych zakładach opiekuńczych i w stowarzyszeniach wyższej użyteczności,

7) pracownicy i robotnicy instytucyj, zakładów i przedsiębiorstw państwowych i będących pod zarządem państwowym,

8) pracownicy i robotnicy, zatrudnieni w zarządach związków zawodowych i organizacyj politycznych".

Wszystko byłoby w porządku, gdyby ten wachlarz korzystających z ulg został nieco rozszerzony, gdyż obecnie wielu pracowników instytucyj nie wymienionych w powyższym zarządzeniu Ministerstwa Komunikacji zostało boleśnie pokrzywdzonych. Dotychczasowe ceny biletów miesięcznych zostały dla nich podwyższone tak znacznie, że nabycie ich stanowi dla tych pracowników prawdziwie nie do rozwiązania problem.

Mamy na myśli m. inn. pracowników choćby takiej instytucji, jak spółdzielnia wydawnicza „Wiedza". Niewątpliwie jest to instytucja spełniająca poważną rolę w naszym życiu społecznym. Pracownik tej instytucji nie pobiera wyższych zarobków od wymienionych w zarządzeniu, a musi płacić grube sumy za bilet miesięczny, tak jak pracownik prywatny. Tak na przykład pracownik, który pracuje w Katowicach, a zamieszkuje w Bielsku płacić musi za bilet miesięczny 2800 zł. W każdym bądź razie, gdyby ów pracownik chciał choć dwa razy w tygodniu przyjechać do domu to koszty przejazdu wyniosą i tak ponad 2000 zł. Nikogo chyba przy tym nie zdziwi, że z tej odległości przybywają ludzie do pracy. Wobec ciasnoty mieszkaniowej w ośrodkach przemysłowych w bardzo wielu wypadkach pracownicy muszą przebywać codziennie po kilkadziesiąt kilometrów. Ponieważ zaś nie można im zapewnić mieszkań w miejscu pracy, należałoby ułatwić chociaż dojazd do niej. Tym bardziej, że przecież przy tej olbrzymiej ilości osób, których obejmują zniżki kolejowe wyłącznie pewnych nielicznych grup pracowników nie wpłynie chyba bardzo dodatnio na kwestie finansowe Ministerstwa Komunikacji.

Dlatego też zapytujemy, czy w interesie tych grup pracowników, którzy nie mogą nabywać zniżkowych biletów miesięcznych, nie możnaby przeprowadzić odpowiedniej korekty w podanym wyżej podziale.

[illegible]

500.000 repatriantów

przeszło przez Dziedzice

(wkt) Na ogólną ilość 1,300 tys. repatriantów, którzy zostali zarejestrowani na wszystkich punktach etapowych PUR-u — pół miliona przypada na Zachodni Punkt Etapowy w Dziedzicach.

W ubiegły poniedziałek witały Dziedzice półmilionowego repatrianta, a raczej repatriantkę — ośmiomiesięczną Helenę Strzelecką, która „powróciła" do Polski. Rodzicami małej Helenki są signora Fernanda, Włoszka z pochodzenia i ob. Gostaw Strzelecki, b. żołnierz II-go Korpusu, uczestnik bitwy pod Monte Cassino.

Ob. Strzelecki opowiada nam, jak [illegible] rozpoczęciem transportowa[illegible] żołnierzy II-go Korpusu z [illegible] do Anglii, został rozłączony [illegible] i dopiero po siedmiu miesią[illegible] pobytu w Szkocji, gdzie praco[illegible] [illegible]ch samych, jeśli nie gor[illegible]h warunkach z jeńcami niemie[illegible] [illegible]zyskał zezwolenie na po[illegible] Włoch, skąd razem z żoną [illegible] w międzyczasie córką [illegible]ę do Polski.

Zezwolenie na połączenie się ze swoimi rodzinami we Włoszech uzyskali żołnierze polscy dopiero po urządzeniu strajku protestacyjnego. Ob. Strzelecki opowiada, jak to w wigilię Bożego Narodzenia lordowie angielscy zajeżdżali limuzynami po jeńców niemieckich, by ich zabrać do siebie na święta, podczas [illegible] te dnie samot[illegible] [illegible]akach, popularnie [illegible] i śmiechu".

[illegible] smutny okres już minął i dzisiaj ob. Strzelecki z radością przygląda się swojej córeczce, która, spoczywając na rękach matki, z zainteresowaniem patrzy na otaczających ją przedstawicieli prasy, zmartwionych, że nie mogą przeprowadzić wywiadu z półmilionową repatriantką — niemowlęciem.

[illegible] dokonan przedstawi[illegible] PUR-u. Małej Helence [illegible] upominkiem, a jej rodzicom paczkę unrrowską. Ob. Strzelecki, dziękując za powitanie podkreślił, że wróci z założoną obecnie rodziną, by tutaj, w Polsce pracować.

W związku z [illegible] działalnością Punktu [illegible] w Dziedzicach, która zbiegła się z przybyciem półmilionowej repatriantki, kierownictwo PUR-u w Dziedzicach [illegible] po południu zabawę taneczną, na której przygrywała orkiestra b. więźniów z Buchenwaldu. Orkiestra ta weźmie również udział w [illegible] audycji Polskiego Radia „Przy robocie po robocie", która będzie poświęcona repatriantom.

W czasie pobytu przedstawicieli [illegible] półmilionowego repatrianta w Dziedzicach odbyła się konferencja prasowa, podczas której mieliśmy możność poznać się z dotychczasowymi wynikami pracy Państwowego Urzędu Repatriacyjnego. Repatrianci są otaczani życzliwą opieką zaopatrywani w całkowicie wystarczające racje żywności, jak również w razie potrzeby w odzież i bieliznę.

W Dziedzicach znajduje się wzorowo zorganizowany punkt sanitarny. Oprócz ambulatorium i oddziału dla chorych obłożnie, znajduje się tam oddział położniczy, w [illegible] rym do tej pory przybyło na [illegible] 45 nowych obywateli polskich. Personel sanitarny składa się z 17 osób pracujących pod kierownictwem dwu lekarzy.

Oceniając całość działalności PUR należy podkreślić jego wybitnie pozytywną działalność, opartą na pracy nielicznych na ogół urzędników, których wynagrodzenia są więcej [illegible] dalekie od wynagrodzeń zasługujących na miano średnich. Ci, którzy zgłosili się do pracy w PUR-ze dla robienia „interesów" zo[illegible].

Na zakończenie informacja dla [illegible] przedmiotów [illegible] wyjątkiem broni, narkotyków i kart do gry w ilości ponad 10 talii, należy natychmiast meldować właściwym władzom. Wypadki takie są bezprawiem i jeśli nawet biorą w nich udział nie-sumienni urzędnicy lub przekraczający przepisy funkcjonariusze organów porządkowych, to będą oni pociągnięci do takiej samej odpowiedzialności, jak każdy inny przestę[illegible].

Szczepienie w Chorzowie

Zarząd Miejski w Chorzowie podaje do wiadomości, że do 5 lipca odbywać się będą dodatkowe [illegible] pienia ochronne przeciw durowi brzusznemu w gmachu Referatu Zdrowia Publicznego przy ul. Zjednoczenia 3, w godzinach od 15 do 17 dla tych mieszkańców miasta, którzy z różnych powodów nie mogli się poddać szczepieniu [illegible] punktach.

Wyprawa polska na Mont Blanc

Pierwsza wspinaczka wysokogórska po wojnie

Klub Wysokogórski Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego organizuje w okresie między 5 lipca a 15 sierpnia br. wyprawę wysokogórską w Alpy Francuskie.

Celem wyprawy jest dokonanie szeregu wejść alpinistycznych w grupie Mont Blanc, które będą dla uczestników ekspedycji przygotowaniem do wypraw w góry egzotyczne. W roku przyszłym projektuje się wyprawę w góry Pamiru lub Kaukazu.

Drugim również poważnym celem jest wyszkolenie kadry instruktorów wysokogórskich, którzy poznawszy teren alpejski, posiadając już doskonałe wyniki w turystyce wysokogórskiej w [illegible]trach, mogliby następnie prowadzić kursy wysokogórskie dla organizacyj społecznych i sportowych w Polsce oraz dla oddziałów wysokogórskich naszej [illegible].

Wyprawa zorganizowana jest przy poparciu tow. premiera Cyrankiewicza, PUWF, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Obrony Narodowej dostarczyło ekwipunku przeważnie pochodzenia krajowego, z wyjątkiem niektórych specjalnych przyrządów, które zostaną zakupione we Francji. Wyżywienie ekspedycja zabiera w całości z Polski. Jest ono dostarczone przez Ministerstwo Aprowizacji i przez „Społem".

Na czele ekspedycji stoi mgr. Stanisław Siedlecki, posiadający bogatą przeszłość w dziedzinie turystyki górskiej, jak i badań krain polarnych. W latach 1932—1933 brał udział w ekspedycji polskiej na wyspę Niedźwiedzią. W 1934 uczestniczy w wyprawie na Szpitzberg, w 1936 udaje się na tę wyspę po raz drugi, dokonując pierwszego w dziejach badań geograficznych przejścia [illegible] te ziemie z północy na południe na przestrzeni 850 km. Drogę odbywał na sankach ciągnionych przez psy. W 1937 r. bierze udział w polskiej wyprawie badawczej na Grenlandię.

Uczestnikami wyprawy będą dr. Orłowski Tadeusz, asystent szpitala Dz. Jezus w Warszawie, dr. Hajdukiewicz Jerzy współpracownik naukowy Akademii Lekarskiej w Gdańsku, Staszel Jan, Ostrowski Witold, Piotrowski Jerzy, Paully Marian, Paszucha Kazimierz, Worwa Stanisław, uczeń liceum w Krakowie i Łapiński [illegible].

W pierwszym okresie uczestnicy wyprawy zapoznają się z techniką poruszania się po lodowcach. W drugim i trzecim okresie wyprawa zdobywać będzie szereg trudnych szczytów w grupie Mont Blanc.

Klub wysokogórski posiada już w swoim dorobku wyprawę w Himalaje w lecie 1939 roku, której wyniki były komentowane na całym świecie i wzbudziły olbrzymie zainteresowanie. Wyczyn ten okupiony został śmiercią dwóch polskich alpinistów inżyniera Berna-Dzikiewicza Stefana i inżyniera Karpińskiego. Wyprawa zdobyła wówczas jeden z najwyższych szczytów Himalajów Nanda - Devi - East, wznoszący się na 7.400 m. nad poziomem morza.

Organizowane były również przed wojną ekspedycje naukowe badawcze w góry Atlasu, Kaukazu, Andy Amerykańskie Ruwenzori w Afryce Centralnej i inne.

Wicemarszałek tow. Szwalbe w Cieszynie

na uroczystości zakończenia roku szkolnego w Państwowym Liceum Spółdzielczym

W gmachu Państwowego Liceum Spółdzielczego w Cieszynie odbyła się uroczystość zakończenia roku dla szkół spółdzielczych okręgu śląskiego Na uroczystość przybyli [illegible] marszałek Sejmu tow. Szwalbe, dyr. Departamentu Min Oświaty Kwiatkowski, kurator szkolny Berck, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojska organizacyj społecznych, oraz wielu przedstawicieli spółdzielczości Śląska z dyr. St. Chromikiem na czele.

Przed oficjalną uroczystością goście obecni byli na lekcji w klasie I Liceum, którą przeprowadził dyrektor szkoły, Stanisław Zdąbiasz. Lekcja przykładowa na temat: „Powtórzenie wiadomości z nauki o spółdzielczości" wypadła bardzo dobrze. Po lekcji tow. Szwalbe zadał uczniom szereg pytań, na które odpowiadali oni rzeczowo i ze znajomością przedmiotu.

Bezpośrednio po lekcji odbyło się w auli Liceum uroczyste zakończenie roku szkolnego.

Witając w serdecznych słowach przybyłych gości, dyr. Zdąbiasz podkreślił, że szkoły spółdzielcze kształcą młodzież nie tylko [illegible] zawodowej, że funkcje pracownika spółdzielczego, polegają nie tylko na pracy gospodarczej, ale i na kształtowaniu się światopoglądu.

Po przemówieniu dyr Zdąbiasza odbyły się popisy artystyczne uczniów, deklamacje, pieśni ludowe, tańce śląskie i krakowskie w strojach regionalnych w przygotowaniu nauczycieli: pp. Bubika i Kuczkówny, następnie goście byli świadkami walnego zebrania szkolnego Spółdzielni „Jutrzenka", jako spółdzielczego samorządu uczniowskiego, przeprowadzonego przez młodzież szkolną z całą powagą i zrozumieniem swych zadań.

Po szczegółowym sprawozdaniu dyrektora szkoły z dotychczasowej działalności Państw. Liceum Spółdz. w Cieszynie oraz sprawozdaniu wizytatora Pęksińskiego ze Szkół Spółdzielczych — Uczniowskich na terenie Kuratorium okręgu Śląskiego, nastąpiły krótkie okolicznościowe przemówienia dyr. Departamentu Kwiatkowskiego, kuratora szkolnego Berka, dyr. St. Chromika imieniem władz spółdzielczych na Śląsku, kierowniczki działu społeczno-wychowawczego Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP. okręgu śląskiego Marii Rutkowskiej, która wręczyła nagrody przedstawicielom Samorządów Uczniowskich w szkołach spółdzielczych na Śląsku, w Opolu, Cieszynie i Bielsku, po czym [illegible] Szwalbe, podkreślając w przemówieniu swoim wartość ruchu spółdzielczego. Ruch spółdzielczy — powiedział m. in. tow. wicemarszałek Szwalbe — posiada w porównaniu z innymi formami prac gospodarczych, — wartości wyższe.

W spółdzielczości zwraca się uwagę przede wszystkim na wartość człowieka, oraz na gruntowne przygotowanie fachowe.

W szkołach spółdzielczych kształci się młodzież nie tylko na pracowników należycie przygotowanych pod względem fachowym, ale jednocześnie i pod względem ideowym. Wypowiedzi młodzieży na lekcji wskazywały, że w zupełności opanowała ona zagadnienie dotyczące ruchu spółdzielczego. Jestem przeświadczony, że objęcie przez mnie opieki nad szkołami spółdzielczymi, jeszcze bardziej wzmoże pracę młodzieży i da ruchowi spółdzielczemu ideowych i należycie przygotowanych pracowników.

Życzeniami owocnej pracy dla absolwentów opuszczających szkołę, oraz jak najlepszych wyników w nauce dla młodzieży pozostającej, zakończył wicemarszałek swe przemówienie, gorąco oklaskiwany przez młodzież szkolną.

Na zakończenie uroczystości Marszałek Szwalbe z przybyłymi gośćmi zwiedził wystawę szkół spółdzielczych (Państwowe Gimnazjum Mechaniczne w Cieszynie), żywo interesując się pracami młodzieży.

Po południu odbyła się świetlica urządzona przez młodzież, oraz zabawa taneczna.

[illegible]

SZKIEŁKO i OKO

JESZCZE O DENTOLU



DOPIERO co pisaliśmy o ponurej gminie Ludwikowo, a tu już następna pcha się pod szkiełko. Czyżby działało tu jakieś prawo serii, podobnie jak to miało miejsce z samolotami tyku „Dakota"?

W odróżnieniu od gminy Ludwikowo, której nieprawościom poświęciliśmy poprzednie „uwagi", gmina Birawa powiatu kozielskiego jest gminą — że tak powiem — idylliczną. Naprożno szukałby tam przechodniu, krewkich a nieprawomyślnych szefów ORMO, zabiegliwych prezesów komisyj lokalowych, z workiem poniemieckiego mienia ciemną nocą pomykających, czy szubrawych obywateli, szmuglujących dewizy zagranicę. W gminie Birawa panuje bowiem absolutna harmonia socjalna, miłość i współpraca wszystkich stanów i organów władzy państwowej trzeciej instancji. W Birawie, gdy wójt odchodzi ze swego stanowiska, nikomu nie przyjdzie na myśl, aby odetchnąć z ulgą na temat: ufff... nareszcie cholera go wzięła — przeciwnie, w wypadkach takich zbiera się patrycjat miejscowy, urzędnicy, działwa i lud siermiężny, aby [illegible] uroczystości dać wyraz głębokiemu żalowi z powodu odejścia władcy gminnej pieczęci.

O fakcie takim, ważkim i żałośliwym uwiadamia nas właśnie pismem umyślnym sekretarz rzeczonej gminy Birawa do którego dołączone jest szczegółowe sprawozdanie z przebiegu takiej właśnie uroczystości absolucyjnej.

Jak wynika z pisma, w uroczystości wzięło udział około 150 osób. Przemówienia, oświadczenia i ślubowania [illegible] jak z [illegible]. W przerwach między przemówieniami pito wodę i wygłaszano okolicznościowe wiersze ułożone przez pracowników gminy, młodzież [illegible] świetlicowa popisywała się tańcami regionalnymi w strojach ludowych.

Czyniąc zadość życzeniu wyrażonemu w piśmie, publikujemy część nadesłanych wierszy, wygłoszonych przez tamtejszego minstrela ku czci odchodzącego wójta. Oto wyjątek pierwszego:

> Złączyłeś Swe imię z Birawą,
> gdy łuna krwawiła się wczoraj,
> gdyś z pługiem za wojska
> kurzawą
> szedł wyrwy szrapneli orać
>
> Złączyłeś Swe imię z Birawą,
> gdyś imię Swe oddał Ojczyźnie,
> gdyś sercem Polaka za Wojsk
> Polskich sławą
> wojenne rany tu bliźnił...
> itd. itd...

Wyobraźmy sobie, jak głupio musiał czuć się bohater uroczystości (który sądząc z tego, co o jego działalności czytamy w liście, był rozsądnym i szanowanym gospodarzem gminy), słuchając tych strof górnych i chmurnych, godnych raczej Kościuszki niż skromnego urzędnika państwowego. A [illegible] ko przez tę wrodzoną nam skłonność do przesady i pompy. Czyż ta [illegible] kochana nadmuchana ozdoba [illegible] dentol nigdy się nie skończą?

Obywatele, do pioruna!!! ...Opamiętajcie się nareszcie!...

Był dobry, uczciwy zwierzchnik — uściśnijcie mu grabę, ucałujcie nawet z dubeltówki na pożegnanie, a nie zaraz w trąbę, bęben i lutnię...

„Nie poczji nam brak, ale prostego szczerego stosunku człowiek[illegible]"

[illegible]

Z rewizytą przemysłowców

czechosłowackich w Polsce

W dniu dzisiejszym, tzn. 3 lipca odbędzie się na punkcie granicznym w Boguminie — Chałupkach powitanie 6 osobowej delegacji węglowej czechosłowackiej, która przybywa do Polski celem przeprowadzenia rozmów na tematy interesujące obydwa kraje, a więc m. in. dostawy maszyn i urządzeń technicznych dla polskiego przemysłu oraz eksportu polskiego węgla do Czechosłowacji.

W czasie swego pobytu na Śląsku, który jest jednocześnie rewizytą na ostatni pobyt przedstawicieli polskiego przemysłu [illegible] Związków Zawodowych [illegible] czechosłowacji, goście czescy zwiedzą szereg zakładów i kopalń, należących do CZPW, zaznajamiając się ze stanem i tempem produkcji.

Po odbyciu konferencji na Śląsku przedstawiciele czechosłowackiego przemysłu węglowego wyjadą do Krakowa, gdzie zwiedzą Wawel, Bibliotekę Jagiellońską oraz kościół Mariacki, a następnie Wieliczkę i Oświęcim.

Pobyt czechosłowackich przemysłowców węglowych w Polsce nabiera specjalnego znaczenia na tle ostatniej wizyty przedstawicieli rządu polskiego z premierem [illegible]

Z pobytu delegacji czechosłowackich Socjalistów w Krakowie

Wizyta członków klubu parlamentarnego Czechosłowackiej Partii Socjal - demokratycznej nawiązała do starej tradycji, kiedy to z Krakowa, kolebki socjalizmu polskiego przenikał z końcem ubiegłego stulecia żywy nurt socjalizmu do Morawskiej Ostrawy, skupiając obok siebie socjalistów czeskich i polskich.

Dlatego też pobyt delegacji czeskiej z przewodniczącym Klubu poselskiego socjalistów czechosłowackich dr Jaroslavem Hladky spotkał się u towarzyszy krakowskich z podwójną serdecznością.

Wyraz tej serdeczności i braterskiej sympatii dał w swoim powitaniu poseł tow. Krygier oraz przewodniczący MK PPS tow. Bocian ze strony polskich socjalistów. Serdeczne i pełne braterskich uczuć przemówienia gości tow. Jaroslava Hladky i tow. Pavlana, kierownika socjalistycznego ruchu młodzieżowego w Czechach zadokumentowały szczerą przyjaźń i mocne jej więzy, którymi złączeni są socjaliści obu narodów.

Socjalistyczny Kraków przyjął gości nie tylko pozdrowieniem na udekorowanym czerwienią gmachu partyjnym „Vitejte Nam Bratsi Cesi - socjalisti", ale otwartym gorącym sercem. Widoczne to było w żywych rozmowach, pełnych wspomnień obydwu stron, które przywoływały nazwiska wielkich działaczy ruchu socjalistycznego Limanowskiego, Daszyńskiego, Soukuba. Tow. Jedynak nawiązał do swej działalności w Morawskiej Ostrawie a tow. Hatina Frantisek z ogromną serdecznością opowiadał o wspólnej działalności i pracy z tow. min. Stańczykiem w Pilźnie jeszcze przed wojną światową.

Kraków wywarł na gościach niezatarte wrażenie. Ale nie tylko urokowi zabytków Krakowa i jego gościnności ulegli towarzysze bratniego narodu.

Niezniszczalne wspomnienie zostawiła im Wieliczka, która w czasie wycieczki do Soli[illegible] ich manifestacyjną serdecznością.

Przed szybem „Daniłowicza" wycieczka czeska przyjęta została orkiestrą salinarną i wzruszającym przemówieniem przewodniczącego Rady Załogowej saliny tow. Dąbowskiego. Delegację oprowadzał po kopalni zastępca dyrektora ob. Daniec.

W mroku korytarzy i ganków kopalni czekała towarzyszy Czechów miła niespodzianka. W sali balowej podejmowani byli oni przez przewodniczącego PK Kraków tow. Kryglera i tow. Jedynaka, który w imieniu Komitetu PPS w Wieliczce wręczył im symboliczne znaki partyjne, wyrzeźbione w kryształach soli. Towarzysze górnicy wręczyli Czechom wspaniały bukiet czerwonych róż. Po części oficjalnej, w której przemawiali tow. Krygler, tow. Jedynak i jeden z członków delegacji czeskiej, orkiestra po nie milknących okrzykach na cześć obu narodów, Polskiej Partii Socjalistycznej i Czeskiej Partii Socjal Demokratycznej odegrała hymn narodowy czechosłowacki i polski.

Tymczasem jeden z delegatów czeskich tow. dr Miroslav Jelinek członek komisji prawniczej klubu parlamentarnego udał się do Oświęcimia celem pobrania do urny prochów ofiar niemieckiego terroru z międzynarodowego cmentarzyska narodów.

Wieczorem pobyt towarzyszy czeskich zakończyła wspólna wieczerza w klubie „Kuźnica", gdzie w licznych wypowiedziach jeszcze raz podkreślona została trwała przyjaźń i współpraca obydwu narodów, oraz silna więź, łącząca socjalistów obu krajów.

Żegnając się z towarzyszami krakowskimi delegacja złożyła gorące podziękowanie za serdeczną gościnę i życzenia dla PPS.

Przy wyjeździe z Krakowa uważamy za obowiązek podziękować wszystkim Towarzyszom i Towarzyszkom za serdeczne przyjęcie z ich strony.

Zwarła się jeszcze mocniej przyjaźń między partiami obu krajów, nawiązana w ubiegłym stuleciu. Wspominaliśmy wspólnie wielkiego nauczyciela socjalizmu tow. Ignacego Daszyńskiego i stwierdziliśmy konieczność dalszej współpracy obu narodów, która podczas wojny zdała wspaniały egzamin zwłaszcza w chwilach, gdy Wasz Oświęcim stał się Kalwarią nie tylko polskiego, ale i czeskiego narodu.

Dziękujemy za braterskie przyjęcie górników w Wieliczce, które ujęło każdego z nas całym sercem.

Życzymy Polskiej Partii Socjalistycznej a wraz z nią całemu narodowi powodzenia w dalszej pracy

DELEGACJA PARLAMENTARNA CZECHOSŁOWACKIEJ PARTII SOCJAL - DEMOKRATYCZNEJ

Wizyta towarzyszy z Czechosłowacji w Krakowie spełniła swoje zadanie. Była ona dowodem serdeczności wzajemnych uczuć i manifestacją szczerej przyjaźni.

M. Kleta.

KURSY PŁYWANIA

Wojewódzki Urząd WF i PW organizuje, od dnia 3 lipca **kursy pływania** elementarne i doskonalące, dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Zapewniona współpraca najlepszych specjalistów i instruktorów. Kursy odbywać się będą na własnym Stadionie Pływackim Wojew. Urz. WF i PW na Łobzowie.

Zgłoszenia i informacje Sekcja **WF. Wojew.** Urząd Wychowania Fizycznego i PW Kraków, Zwierzyniecka 24 (tel. 564-13) codziennie od 10—14.

POZNAJMY KRAKÓW

Ognisko Kultury Plastycznej Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków w Krakowie, organizuje Kurs Wakacyjny pt. „Poznajmy Kraków".

Wykłady z przeźroczami i wycieczki pod kierunkiem prof. Władysława Horbackiego. Kurs rozpoczyna się 8 lipca.

Informacje i wpisy w sekretariacie Ogniska Kultury Plastycznej („Dom Plastyków" Łobzowska 3, I. p.) do dnia 7 lipca br. (codziennie z wyjątkiem sobót i świąt) w godz. od 17 do 19.

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD

Związku Zawodowych Pracowników Sądowych w Krakowie

(S) W Krakowie rozpoczął się dwudniowy Ogólnopolski Zjazd delegatów Związku Zawodowego Pracowników Sądowych i Prokuratorskich RP.

Na zjazd przybyli poza trzystu delegatami z całej Polski w. minister sprawiedliwości Rek, dyrektorzy departamentów min. sprawiedliwości — Ratuszniak i poseł dyr. Ordyniec, przedstawiciele partii — CKW PPS — tow. Domino, poseł tow Strzelecki PPR) oraz delegat CKZZ — tow. Sokorski.

Ponadto przybyli liczni przedstawiciele władz wojewódzkich samorządowych i organizacyj z kardynałem Sapiehą, woj. Rubińskim, gen. Prus Więckowskim prez. Wolszem na czele. Obecni są również prezes i wiceprezes [illegible] w Krakowie — Sędzia Rudnicki i sędzia Różański.

Przewodnictwo zjazdu objął prezes Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze — Otto Węcsile, wiceminister Reck powitał przybyłych, a następnie w imieniu Stronnictwa Demokratycznego zabrał głos dr Mitz, CKW PPS — tow. Domino, KC PPR — poseł tow. Strzelecki, po czym poseł Sokorski (CKZZ) wygłosił referat o podstawach ideologicznych ruchu zawodowego.

Sprawozdanie ogólne złożył przewodniczący Zarządu Głównego Slewierki.

Dyr. Ratuszniak zreferował sprawę płac w sensie ich podwyżki.

Szczegółowe sprawozdanie z prac związkowych złożył sekretarz generalny — Wolski, który przypomniał, że osiągnięto już podwyżki w pierwszej fazie, oboz wypoczynkowe dla dzieci i młodzieży, otrzymano szereg materiałów tekstylnych, przydziały żywnościowe.

Jednocześnie mówca poruszył sprawę bezpłatnych praktyk dla aplikantów, oraz udział związkowców w wyborach i walce ze spekulacją.

Walne zebranie uchwaliło votum zaufania dla komisji rewizyjnej, która złożyła sprawozdanie z swej działalności.

Obrady trwają.

Polskie Zakłady Garbarskie w Krakowie, Barska 89

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty dekarskie, murarskie, blacharskie i szklarskie przy reperacji dachów na terenie Zakładów.

Szczegółowe dane udziela Biuro Zaopatrzenia Polskich Zakładów Garbarskich.

Termin składania ofert do dnia 15 lipca 1947 r.

W katastrofie samochodowej stracił pamięć

(S) Na szosie Limanowa-Kraków miały miejsce w jednym dniu trzy wypadki samochodowe, z których jeden omal nie skończył się śmiercią szofera.

Oto osobowym samochodem wracał z Jordanowa 24-letni Franciszek Miernik, szofer Zakładów Poligraficznych w Krakowie. W pewnym momencie, szofer, który należy nadmienić — [illegible] pełnie trzeźwym [illegible] nad kierownicą i samochód, zataczając zygzaki po szosie, spadł z wysokiego nasypu w dół na łąkę wywracając po drodze dwa kozły. Wszystkie szyby w samochodzie rozbiły się na miazgę.

Szofer doznał wstrząsu mózgu i powierzchownych obrażeń. Na pytania gromadzących się ludzi nie umiał podać ani swego nazwiska, ani okoliczności w jakich zdarzył się wypadek, straciwszy pamięć.

Ofiarę wypadku odwieziono na Pogotowie Ratunkowe, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy.

Półkolonie dla dzieci Krakowa!

Dużo z Was w czasie wakacyj pozostaje w Krakowie Jeżeli pomimo to chcecie je spędzić zdrowo, przyjemnie i wesoło poproście rodziców, by pozwolili Wam wziąć udział w półkoloniach letnich zorganizowanych dla Was na Stadionie Miejskim przez Wojewódzki Urząd WF i PW.

[illegible]

Zajęcia odbywać się będą codziennie od godz. 9—13-tej z wyjątkiem niedziel i świąt.

Wpisy przyjmuje się: Wojewódzki [illegible]

Prezydium Woj. Rady Chłopów-Socjalistów

(pad) Na pierwszej Wojewódzkiej Konferencji Chłopów-Socjalistów w Krakowie powstała Wojewódzka Rada Chłopów-Socjalistów.

Skład Prezydium tej Rady ukonstytuował się następująco: przewodniczący tow. Wilkoń, zastępcy tow. tow.: Kamionka i Wierzbic, sekretarz tow. Gorączko, zastępca sekretarza tow. Kądziorka.

Rada chłopów-socjalistów województwa krakowskiego rozpoczęła już swą działalność.

NOWINY LITERACKIE

Słuchamy RADIA

PIĄTEK, 4. LIPCA 1947 r.

6.00 — Sygnał; 6.05 — Gimnastyka; 6.15 — Dziennik; 6.30 — Muzyka; 6.50 — Program bieżący; 6.57 — Sygnał; 7.00 — Muzyka; 7.15 — Wiadomości; 7.35 — Muzyka; 7.55 — Informacje; 8.05 — Skrzynka P. C. K. 8.15 — Wykłady dla nauczycieli; 11.57 — Sygnał; 12.05 — Dziennik; 12.10 — „Polska Pieśń Ludowa". 12.25 — Audycja dla wsi; 12.35 — Recital fortepianowy; 13.00 — „Z mikrofonem po kraju"; 13.10 — Muzyka popularna; 14.40 — Audycja dla dzieci; 15.00 — Muzyka taneczna, 15.20 — dla dzieci „Trzy obrazki"; 16.00 — Dziennik; 16.20 — „Amerykańskie Pieśni Dziecięce"; 16.35 — Audycja dla chorych; 16.50 — Pogadanka sportowa; 17.00 — Koncert dla przodowników świata pracy; 17.45 — Audycja dla młodzieży; 18.00 — Koncert życzeń; 18.40 — Montaż z „Wesołego miasteczka" 19.00 — Amerykańska muzyka Symfoniczna; 20.00 — Audycja literacka; 20.15 — Koncert Muzyki Ludowej; 20.57 — Sygnał; 21.00 — Dziennik; 21.30 — Muzyka; 21.40 — Skecz muzyczny; 21.55 — „Chłopi"; 22.10 — Wiadomości sportowe; 22.15 — Audycja rozrywkowa; 23.00 — Dziennik; 23.10 — Program na dzień następny, 23.20 — Muzyka taneczna; 23.55 — Z ostatniej chwili i sygnał czasu; 24.00 — Hymn i koniec audycyj ogólnopolskich.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19-ta — „Judasz z Kariothu" Rostworowskiego z udziałem Ludwika Solskiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19-ta — „Twarz i Maska", komedia w 3-ch aktach L. Chiarelli'ego.

MAŁA SALA — godz. 19,15 — „Dewaluacja Klary". Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej.

TEATR KAMERALNY TUR-u (Scala) — godz. 19.30 — „Szkarłatne róże" A. Benedetti z udziałem Kazimierza Szuberta.

TEATR „KOMEDIA MUZYCZNA" (Lubicz 48) — godz. 19,15 — „Dziewczyna i Kokosy" — komedia w 3-ch aktach J. Tuwima.

SIEDEM KOTÓW — (Zyblikiewicza 11 — godz. 19,40 — „Pani Prezesowa" — komedia Hennequina i Webera z L. Kwiatkowską.

TEATR RTPD „Wesoła Gromada" — godz. 16-ta — „Wesele Lalki" i „Biedulka" — przedstawienie otwarte.

W KINACH:

od wtorku 2. lipca 1947

ŚWIT — Bohaterki Pacyfiku

UCIECHA — Wesoły Pensjonat

APOLLO — Lord Jeff

GDAŃSK — Przygody Nasreddina

WANDA — Serenada w Dolinie Słońca

WARSZAWA — U Kresu Drogi

SZTUKA — Eskapada

WOLNOŚĆ — Strachy

DZISIEJSZE ODCZYTY

Inż. J. Drobota: „Zagadnienia energii atomowej" — godz. 19-ta — w auli Akademii Górniczej, Al. Mickiewicza 30.

DYŻUR LEKARZA - POŁOŻNIKA

Ubezpieczalnia Społeczna dnia 3 lipca Dr Ferster Władysława — Retoryka 18 m. 6 — tel. 595-96.

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 28 VI. do 5 VII 1947 r.

„Pod Złotą Głową" — Rynek 13, „Pod Gwiazdą" — Floriańska 15, „Cztermasta" — Lubicz 7, „Pod Złotym Lwem" — Długa 4, „Pod Trzema Koronami" — Retoryka 1, „Pod Boskim Miłosierdziem" — Zwierzyniecka 7, „Przy Parku Krakowskim" — Pl. Inwalidów 7, „Im. Św Huberta" — Krakowska 1, „Im. Św Kingi" — Grzegórzecka 9, Mgr. Łuczki — Rynek Podgórski 9.

Szlachetny czyn nagrodzonego kolejarza

(K) Przed niedawnym czasem ogłoszony został przez Związek Zawodowy Literatów Polskich Oddział w Krakowie wynik konkursu dla robotników na nowelę lub opowiadanie.

Nagrody zostały ufundowane przez posła tow. dr Bolesława Drobnera z zasiłku, przyznanego mu przez Wojewódzki Wydział Kultury i Sztuki za wieloletnią działalność społeczną i kulturalną na terenie miasta Krakowa. Związek literatów ze swej strony do każdej nagrody dodał 2.000 zł.

Pierwszą nagrodę 10.000 zł otrzymał ob. Roman Romański, emerytowany zawiadowca warsztatów głównych PKP za opowiadanie pt.: „Polscy Kolejarze”.

W związku z powyższym do tow. posła dr Drobnera napłynął list nagrodzonego, którego wyjątki poniżej przytoczamy:

Obywatelu Pośle!

Związek Zawodowy Literatów Polskich w Krakowie pismem z dnia 26 maja br. L. Nr 773/47 zawiadomił mnie o przyznaniu mi pierwszej nagrody w konkursie za napisanie opowiadania pt. „Polscy [illegible]”.

[illegible] Poseł jest fun[illegible] powyższej nagrody [illegible] przeto do oho [illegible] szczerego podziękowania.

Nagrodę pieniężną, jakkolwiek nie jestem zamożny przeznaczę na wdowy i sieroty po robotnikach tutejszych warsztatów kolejowych przy [illegible] Zawodowym Kolejarzy.

Znając pracę ideową ob. Posła, pełną bezinteresownego poświęcenia w obronie praw uciśnionych, dla wywalczenia im lepszej przyszłości i sprawiedliwości pozwalam sobie złożyć wyrazy czci, głębokiego szacunku i poważania.

Roman Romański, Nowy Sącz

Szlachetna inicjatywa nagrodzonego, który w ciągu długich lat pracy związał się ściśle z towarzyszami warsztatu pracy jest dowodem wielkiej dojrzałości społecznej i solidarności robotniczej.

Czyn ob. Romańskiego nie wymaga żadnych komentarzy. Jest na prawdę godny naśladowania, zasługuje [illegible] e i [illegible] dziwą radość.

Żona adwokata konfidentką gestapo

(S) W Nowym Sączu podczas okupacji mieszkała żona adwokata, Maria Janiakowa, która wraz z wejściem Niemców nabrała wielkiego tupetu i często obcując z Niemcami poczęła grozić tu i tam, że każdej chwili może donieść na niewygodne jej osoby do Gestapo.

Niejednokrotnie świadkiem po[illegible]k bywał prof. Marchees z [illegible]y. Ponieważ miały miejsce w Nowym Sączu aresztowania, w wyniku których wiele osób zostało zesłanych do obozów koncentracyjnych, przeto podejrzenie padło na znaną już w tym czasie z najgorszej strony, Marię Janiakową.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu po przeprowadzeniu rozprawy przeciw Janiakowej i na podstawie zeznań świadków skazał oskarżoną na [illegible] więzienia z utratą praw obywatelskich na 7 lat oraz na konfiskatę całego majątku.

Rozparcelowana arystokratka
chciała odebrać chłopom ziemię

(S) W marcu 45 r. rozparcelowano majątek ziemski Mszana Dolna, należący do rodziny hrabiów Krasińskich, przy czym ziemia została podzielona między bezrolnych i małorolnych chłopów, którzy otrzymali akty nadania ziemi z [illegible] Pełnomocnika Rządu do spraw reformy [illegible].

We wrześniu 45 r. Maria Krasińska uzyskała orzeczenie Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego na skutek którego część tego majątku o obszarze 15 ha została wyłączona spod rygoru dekretu o reformie rolnej.

Uzyskawszy tej treści orzeczenie Krasińska z komisarzem ziemskim [illegible] powiat Limanowa pojechała do Mszany i w dniu 16 listopada 45 r. zwołała zebranie chłopów, na którym włościanie zgodzili się oddać ziemię- zrzekając się aktu jej nadania.

Ponadto Maria Krasińska nakłoniła jednego z chłopów, Józefa Kusiaka, do zrzeczenia się otrzymanej działki placu budowlanego na jej [illegible].

Władze zarządziły aresztowanie hr. Krasińskiej, dr Jana Curyło, naczelnika Wydziału Prawnego WUZ i Antoniego Batorskiego, komisarza [illegible]skiego na powiat Limanowa, stojąc na stanowisku, że stosunek prawny istnieje pomiędzy Krasińską i państwem oraz państwem i chłopami, wskutek czego Urząd Ziemski nie [illegible] winien i załatwiać sam całej sprawy, pomijając ogniwo prawne w danym wypadku Skarb Państwa.

Maria Krasińska po śledztwie [illegible] stała wypuszczona na wolność, [illegible] tomiast dr Curyło i komisarz [illegible] torski zaaresztowani w kwietniu 47 r. odpowiadać będą z więzienia.

W tej ciekawej sprawie bronić będą Marii Krasińskiej adw. dr Satora, a naczelnika Curyło — adw. dr Reczyński.

W tych dniach sprawa ta wchodzi na wokandę Rejonowego Sądu Wojskowego w Krakowie.

IX Symfonia na [illegible]

Wykonanie IX. Symfonii Beethovena było największym osiągnięciem Filharmonii Krakowskiej w tym sezonie.

Chcąc udostępnić większej ilości słuchaczy to dzieło, a zwłaszcza przyjezdnym na „Dni Krakowa”, Dyrekcja Filharmonii powtórzy to piękne dzieło dnia 4 lipca o godz. 19 na Wawelu. Udział biorą: orkiestra i chór oraz soliści, dyryguje W. Bierdiajew.

Bilety do nabycia w biurze Filharmonii oraz przed Koncertem przy wejściu n[illegible].

O ochronę zieleńców

Zarząd Miejski w stoł. król. m. Krakowie odbudował i uporządkował między innymi także zieleńce przy ul. Lubelskiej, na Placu Kazimierza Wielkiego, na Placu Jabłonowskich, na Placu Matejki, oraz na Placu Kolejowym.

W związku z tym Zarząd Miejski zwraca się z gorącą prośbą do okolicznych Obywateli aby zieleńce te wzięli w opiekę i przeciwdziałali wszelkim zakusom zniszczenia roślinności trawników, ogrodzeń, ławek i innych urządzeń ogrodowych.

Ludwik Solski opuszcza Kraków

Cykl niezwykle sukcesowych występów Mistrza Solskiego w Rostworowskiego „Judaszu z Kariothu„ dobiega końca.

Dzisiaj we czwartek 3-go lipca sztuka ta będzie powtórzona po raz już 10-ty, przy czym zaznaczyć należy, że niemal każde przedstawienie dawane było przy wysprzedanej widowni. Potężna kreacja Solskiego ściągała tłumy widzów w okresie trzech i pół miesięcy, a gdyby teatr chciał wypełnić swoje zobowiązania nie tylko wobec Krakowian ale również wobec prowincji, która w dalszym ciągu zgłasza liczne wycieczki, „Judasz” dociągnąłby na pewno setnego jubileuszu.

Niestety Mistrz Solski w niedzielę 6-go bm. po raz ostatni wystąpi w „Judaszu”, po czym wyjedzie na dłuższy urlop.

Kiedy go znów publiczność krakowska ujrzy na scenie, trudno dzisiaj przewidzieć, dlatego też trzeba wykorzystać możliwość ujrzenia go w przedstawieniach „Judasza”, które prócz dnia dzisiejszego powtórzone będą jutro, pojutrze oraz w niedzielę 6. bm. po raz ostatni.

Druk Drukarnia „Wiedza” Nr. 5 w Chorzowie. R 30191

Wiadomości SPORTOWE

Team PZPN — Victoria Pilzno 5:2 (0:2)

(SW) Jak pokrótce wczoraj donosiliśmy pierwsze spotkanie z cyklu rozgrywek eliminacyjnych nieoficjalnej reprezentacji Polski w celu wyłonienia ostatecznego składu naszej drużyny na najbliższe mecze międzynarodowe, rozegrano na boisku Cracovii w Krakowie z drużyną czeską Viktoria-Pilzno.

Drużyna polska oparta została na reprezentacji Krakowa z dodatkiem graczy śląskich i Czachora z Radomia.

Przechodząc do oceny poszczególnych graczy należy wyróżnić przede wszystkim Barwińskiego w obronie, całą pomoc Cracovii a to Jabłońskiego I, Parpana, Jabłońskiego II.

Atak natomiast przedstawił się nam w dwóch fazach gry a to w pierwszej połowie grając w zestawieniu Górecki, Gracz, Nowak, Cieślik i Czachor, w drugiej zaś połowie miejsce Góreckiego zajął Giergiel a miejsce Cieślika zajął Kulawik. Gra pierwszego ataku pozostawiła wiele do życzenia a przede wszystkim niezrozumienie się poszczególnych graczy, co decydująco wpłynęło na wynik do przerwy. Po przerwie zmiany wyszły na dobre, akcje ataku stały się płynniejsze oraz skuteczniejsze, co wyraziło się zdobyciem aż 5-ciu bramek w tym okresie gry.

Po oficjalnym przywitaniu ustawiły się drużyny w następujących składach:

Victoria: Folta — Bestak, Prokes — Svoboda, Sloup R, Bina — Perk, Sloup Z., Kapes, Samberger, Valek.

PZPN: Brom po przerwie Jurowicz — Barwiński, Flanek — Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II — Górecki po przerwie Giergiel, Gracz, Nowak (ostatnie 20 min. Cieślik), Cieślik po przerwie Kulawik, Czachor.

Pierwsze minuty upływają pod znakiem znacznej przewagi Polaków i już w 4 min. piękna akcja całego napadu zakończyła się strzałem Czachora tuż obok słupka. Po chwilowym okresie przewagi drużyny polskiej do głosu dochodzą Czesi, którzy niebezpiecznie atakują a w jednej z groźnych sytuacyj pod naszą bramką Jabłoński zawinia rzut karny, który pewnie egzekwuje lewoskrzydłowy Volek. W kilka minut później Flanek fatalnie podaje Bromowi i piłka wpada do bramki. Czesi prowadzą 2:0.

Po przerwie obraz gry zupełnie zmienia się, na co wpływają poczynione zmiany. Od pierwszych minut zaznacza się zupełna przewaga drużyny polskiej i już w 3 min. Nowak z podania Parpana strzela pierwszą bramkę. W 17 min. obrońca gości zawinia rękę na polu karnym, niestety rzut karny strzela Giergiel w ręce bramkarza, ten sam gracz w minutę później rehabilituje się, strzelając pięknie na bramkę gości a Gracz dobija uzyskując wyrównanie.

W 30 min. Parpan z 30 m strzela nieuchronnie w róg i mimo rozpaczliwej interwencji bramkarza prowadzimy 3:2.

Zdobywcą następnej bramki jest Cieślik, który w solowej akcji strzela 4 bramkę. Ostatnia minuta gry przynosi nam piątą i zarazem ostatnią bramkę dnia, której zdobywcą jest znowu Cieślik.

Sędziował bardzo dobrze ob. Michalik. Widzów około 17 tys.

Mitan w dobrej formie

(SW) W trój-boju pań o mistrzostwo okręgu krakowskiego rozegranym na Stadionie Miejskim zawodniczka Mitan (RKS Legia) uzyskała w skoku wzwyż doskonały wynik 146 cm co jest zarazem rekordem okręgu i najlepszym wynikiem osiągniętym w tej konkurencji po wojnie. W konkurencji tej startowały tylko trzy zawodniczki, brakowało przedstawicielek HKSu, które wyjechały do Warszawy.

W ogólnej punktacji zwyciężyła zdecydowanie Mitan osiągając 132 pkt. oraz wyniki: wzwyż — 146 cm 100 m. — 13.4 sek., oszczep 20.67 m. Drugą była Stachowicz (RKS Legia) 78 pkt. wyniki: 100 m. 14.6. wzwyż — 110 cm, oszczep — 28.55. Trzecia Serafinówna (Wisła) 63 pkt., wyniki: 100 m. — 14,7, wzwyż — 126 cm, oszczep 16.13 m.

Sensacja sportowa

Mecz Prasa — Radio w Katowicach

Katowice. W dniu dzisiejszym Katowice będą terenem niecodziennej imprezy sportowej. Otóż na stadionie Pogoni spotkają się dwa wspaniałe zespoły piłkarskie Prasa i Radio. Po występach Armii Renu, Kemraterny, czy Victorii będzie to najciekawsza impreza piłkarska. Dziennikarze będą z całą pewnością chcieli udowodnić swoją wyższość i nie dadzą się pokonać reprezentacyjnej jedenastce Radia.

Z drugiej znów strony Polskie Radio nie będzie się chciało wyrzec przyjemności rozegrania spotkania finałowego z artystami. A więc walka będzie ciekawa i emocjonująca. Prasa na wszelki wypadek, aby nie stracić dużo bramek wystawiła dwóch bramkarzy. Radio oprócz reprezentacyjnej jedenastki szykuje także liczne rezerwy, które w odpowiednim momencie rzuci na plac boju.

Zawody prowadzić będzie wielokrotny reprezentant Polski sławny bramkarz obecnie dyr. woj. WF i PW dyr. Kisieliński. Na linii sędziować będą... Nie tego naszym czytelnikom nie podamy. To stanowi największą niespodziankę.

Przyjdźcie dzisiaj o godz. 18-tej na Pogoń, to znajdziecie rozwiązanie tej frapującej zagadki i zobaczycie mecz piłkarski jakiego jeszcze w Katowicach nie było.

J. Jędrzejowska
zwycięża w double'u

LONDYN. W ramach spotkań tenisowych o mistrzostwo Wimbledonu odbyły się gry podwójne w konkurencji męskiej i kobiecej mixt oraz ćwierć finały gry pojedyńczej kobiet. W grze podwójnej Jędrzejowska mając za partnerkę angielkę Ellis pokonała w drugiej rundzie parę angielską Glover, Vinian 9:7, 3:6, 6:2.

Do półfinału gry pojedynczej kobiet podobnie jak w singlu męskim zakwalifikowały się trzy Amerykanki: **Luise Brough, Margaret Osborne** i **Doris Gart.** Czwartą półfinalistką jest **Summers** (płd. Afryka), która niespodziewanie wyeliminowała Amerykankę Todd, bijąc ją 7:5, 6:4. Poszczególne wyniki spotkań ćwierćfinałowych: **Dorris Hart (USA) — Bostock (Anglia) 4:6, 6:1, 6:2, Luise Brough (USA) — Bolton (Australia) 6:2, 6:3; Osborne (USA) — Menzes (Anglia) 6:2, 6:4; Sumers (płd. Afryka) — Todd (USA) 7:5, 6:4.**

Poza tym rozegrano ćwierćfinały w grze podwójnej mężczyzn, w wyniku których do półfinału weszli: **Kramer Felkenburg (USA)**, para **Pails, Bromwich** (Australia), która grać będzie z parą angielsko - australijską **Mottram Sidwell.**

Przydział mleka dla dzieci

Miejski Wydział Aprowizacji komunikuje, że w mies. lipcu br. sklepy rejonowo-mleczarskie wydawać będą na karty „D” dla dzieci do lat 3-ch i na karty „M” z mies. lipca br. — 7 litrów mleka świeżego na odc. Nr 1—7 po litrze na każdy odcinek.

Nadto sklepy mleczarskie wydawać będą w bieżącym miesiącu mleko świeże na niezrealizowane odcinki „D” 3 i „M” z mies. czerwca.

Przy rejestracji na mleko świeże będą sklepy rejonowo-mleczarskie odłączać II kupon rejestracyjny kart „D” „M”.

Ogłoszenia drobne

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach Wydział I Cywilny podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 kpc. ob. st. rej Ludwik Piprek w Sądzie Grodzkim w Katowicach, został ustanowiony kuratorem do zastępowania nieznanego z miejsca pobytu Wilhelma, Emila, Filipa, Karola Mutza, ostatnio zam. w Katowicach, w sprawie powództwa Elżbiety Mutz przeciwko Wilhelmowi Mutzowi, o rozwód i wzywa nieznanego z miejsca pobytu aby się zgłosił do uczestniczenia w wymienionym procesie. Ustną rozprawę wyznaczono na 10 września 1947 r. godz. 9.30 sala 70.

(F. Ordza)
Kierownik Sekretariatu
PAP (5059)

I. C. 791/47

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach Wydział I Cywilny podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 kpc. ob. kanc. sąd. Szmidt w Sądzie Okręgowym w Katowicach, został ustanowiony kuratorem do zastępowania nieznanej z miejsca pobytu Józefy Michaliny Zakrzewskiej, ostatnio zam. w Krakowie, w sprawie z powództwa Zbigniewa Zakrzewskiego przeciwko Józefy Zakrzewskiej, o rozwód, i wzywa nieznaną z miejsca pobytu aby się zgłosiła do uczestniczenia w wymienionym procesie. Ustną rozprawę wyznaczono na 20 sierpnia 1947 r. godz. 12 sala 70.

(F. Ordza)
Kierownik Sekretariatu
PAP (5058)

Sygn. I. C. 876/47

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach Wydział I Cywilny podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 kpc. adw. Tadeusz Świderski, w Katowicach, ul. Kościuszki 34 został ustanowiony kuratorem do [illegible] wania nieznanej z miejsca [illegible] bytu Heleny Ciszek, [illegible] zam. w Tarnowie, w sprawie Ciszek przeciwko Ciszek o rozwód i wzy[illegible] miejsca pobytu, aby się [illegible] Ustną rozprawę wyznaczono na 28 lipca 1947 r. godz. 11. sala 70.

[illegible]

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną z Urzędu Skarbowego i licencję na handel okrężny wystawioną przez Starostwo w Katowicach, Jadwiga Piokarz, Nowa Wieś, Starowiejska 8. (1269)

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację szkolną nr. 150 Wójcicka Alicja, Niwka. (1265)

Referat Budownictwa „SPOŁEM" Kraków, ul. Św. Tomasza 43

rozpisuje

przetarg nieograniczony

na wykonanie:

BUDOWY BOCZNICY KOLEJOWEJ

do magazynów „Społem" przy ul. Wielickiej 61 w Krakowie.

Podkładki ofertowe wydaje i informacyj udziela Referat Budownictwa „Społem" Kraków, ul. Św. Tomasza 43 IV. p. pokój nr 85 gdzie również nastąpi otwarcie ofert w dniu 15 lipca 1947 r. o godz. 12-tej w poł.

Wadium w wysokości zł 30 000.— wpłacić należy do Banku Gospodarstwa Spółdzielczego. Oddział w Krakowie na konto Nr 211 „Społem" Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. Delegatura Zarządu w Krakowie i kwit dołączyć do oferty.

Referat Budownictwa zastrzega sobie prawo dostawy pewnych materiałów, wyłączenia pewnych robót, zmniejszenia lub zwiększenia ich, jak również prawo unieważnienia przetargu i swobodnego wyboru oferty bez podania powodów.

Referat Budownictwa „Społem" w Krakowie

(kr-655)

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez RKU w Sosnowcu leg. kolejową nr 01248 leg. Zw. Zaw. Prac. Spółdz. nr. 26229 Chadziński Eugeniusz, Grodziec, Limanowskiego 60. (1255)

PRACA

BIURALISTKA do korespondencji i kasówki potrzebna, „Szczeliwo" Katowice, Warszawska 40. (96)

I. C. 894/47

KUPNO - SPRZEDAŻ

ŚWIECE samochodowe regenerowane, poleca „Szczeliwo" Katowice, Warszawska 40.

SZNURY azbestowe, konopne bawełniane, kauczuk kupuje „Szczeliwo" Katowice, Warszawska 40. (93)

ŚWIECE samochodowe zużyte, kupuje f-ka „Szczeliwo" Katowice, Warszawska 40.

[illegible]

H. & A. [illegible]

SYPIALNIE, gabinety, kuchnie „Geka", stoły, krzesła, meble biurowe poleca Skład Mebli, Katowice, Starowiejska 3. (1469)

[illegible]

LOKAL STYLOWY

Kazimierz Książek

Kraków, Rynek Gł. 16, telefon 56-508 (kr.-469)

UBRANIA, płaszcze, spodnie. Wyprzedaż posezonowa, ubranka dziecinne. Katowice Hala Targowa, sklep 26 (od ul. Słowackiego. (2149) kup.

TOWARZYSTWO AKCYJNE ZAKŁ. [illegible]

HUTA BANKOWA

w Dąbrowie Górniczej

ogłasza

przetarg nieograniczony

na

1) budowę garaży przy ul. Sienkiewicza 4
2) przebudowę domu mieszkalnego przy ul. Żeromskiego 25

ORAZ NA TERENIE BYŁEJ HUTY „KONSTANTY"

3) budowa baraku mieszkalnego
4) budowa domu mieszkalnego przy budynku [illegible]
5) budowa pomieszczeń mieszkalnych nad chlodnią.

Bliższe informacje oraz podkładki kosztorysowe można otrzymać za zwrotem kosztów zł 100.— oraz obejrzeć plany budynków w biurze Technicznym HB pokój Nr 20 w godz. od 8 do 14.

Oferty w podwójnych zalakowanych bezfirmowych kopertach z napisem „Oferta na budowę garaży i budynków mieszkalnych" należy składać do dnia 7 lipca 1947 r. — do godz. 9 rano, do skrzynki ofertowej w Sekretariacie Dyrekcji pokój Nr 3.

Oferty można składać na wszystkie lub też poszczególne roboty wyszczególnione w niniejszym o[illegible]

Do kosztorysu należy dołączyć kwit [illegible] wpłacone [illegible] kasie HB wadium przetargowe w wysokości 1 proc [illegible] ogólnej sumy kosztorys[illegible] wyciąg z rejestru han[illegible] lub odpis [illegible] żący.

Poza tym należy podać wysokość i sposób [illegible] pieczenia, zapewniającego terminowe wykonanie umowy na oferowane roboty.

W kosztorysie musi być podany termin rozpoczęcia i ukończenia oferowanych robót.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się dnia 7-go lipca 1947 r. o godz. 10-tej w sali Konferencyjnej pokój nr 39.

Brak wadium spowoduje unieważnienie oferty.

Dyrekcja Huty zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podział robót na kilku oferentów, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu, zmniejszenie lub zwiększenie ilości robót, bez podania powodów i z tego tytułu oferent nie może żądać jakiegokolwiek odszkodowania.

(PAP) (5014)

Kupujemy

każdą ilość tłuszczy technicznych, zwierzęcych, roślinnych, (kokos), oleje, łoje, i t. d., nadających się do wyrobu mydła.

Okręgowa Spółdzielnia Spożywców Kolejarzy Katowice,

ul. Dworcowa, 14 - Magazyn Centrali (dom tylny)

(9535)

ELEKTROWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie spawanej konstrukcji żelaznej wolno stojącego dachu magazynowego o powierzchni około 1000 m kw. wspartego na słupach żelaznych, wraz z wykonaniem potrzebnych obliczeń statystycznych i rysunków war[illegible] oraz zamontowaniem konstrukcji na miejscu [illegible]

[illegible]

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Elektrowni do dnia 7. 7. 1947 r. godz. 10-ta, w którym to czasie nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

[illegible] na złożenie wadium w [illegible]

[illegible]

Nowa organizacja lecznictwa

(SYSTEM LEKARZA DOMOWEGO - REJONOWEGO)

Zgodnie z zarządzeniem Min. Pr. i Op. Społ. z dnia 30. 5. 1947 r. nr. 376 M/47 wprowadza się na terenie całego województwa śląsko - dąbrowskiego nową organizację lecznictwa. Celem wykonania niniejszego zarządzenia, tereny poszczególnych Ubezpieczalni Społecznych zostały podzielone na rejony, do których zostali przydzieleni zarówno lekarze ogólnopraktykujący, jak i lekarze specjaliści, ordynujący we własnych gabinetach lub w ambulatoriach szpitali. W interesie ubezpieczonych leży należyte poinformowanie się co do rejonu i adresu lekarza domowego i specjalistów, do których ma się udać w razie zachorowania. Wszystkie zakłady pracy, lekarze rejonowi, urzędy gminne i wszelkie inne instytucje otrzymały odpowiednie ogłoszenia ze szczegółowym podziałem terenu Ubezpieczalni Społecznych województwa śląsko - dąbrowskiego na rejony. Nowy system lecznictwa obowiązuje od dnia 1 lipca 1947 roku (1267)

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH
OKRĘGU ŚLĄSKIEGO W BYTOMIU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na:

1. kapitalny remont wodociągów i kanalizacji w budynku mieszkalnym nadleśniczego w Chrzelicach, N-ctwa Państw. Strzeleczki,
2. kapitalny remont sekretarzówki w Chrzelicach, N-ctwo Strzeleczki,
3. kapitalny remont leśniczówki w Jelenim - Dworze N-ctwo Strzeleczki,
4. kapitalny remont wodociągów, kanalizacji i centralnego ogrzewania w budynku mieszkalnym Tartaku Państwowego w Kluczborku.

Podkładki ofertowe oraz bliższe informacje otrzymać można w Biurze Technicznym D. L. P. w Bytomiu ul. Przemysłowa nr. 7. Termin rozpoczęcia robót 10 lipca br. Oferty w zalakowanych kopertach na każdą budowę osobno z napisem, którego obiektu dotyczy, należy składać w Sekretariacie D. L. P. w Bytomiu ul. Wyczółkowskiego nr. 4 do dnia 10 VII br. godz. 10-ta.

Przy składaniu ofert należy złożyć wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej oraz wykazać się dowodem rejestracji firmy.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość sumy oferowanej lub też unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

PAP (5063)

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA

w Zabrzu

zatrudni:

1 lekarza-okulistę, jako ordynatora szpitala i na rejon,

1 lekarza administracyjnego.

Kandydaci powinni dołączyć do podania:

1) dowód obywatelstwa polskiego
2) dyplom lekarza uznany przez Państwo Polskie
3) zaświadczenie uprawniające do wykonywania praktyki lekarskiej
4) zaświadczenie z dotychczasowej pracy zawodowej
5) własnoręcznie napisany życiorys.

Warunki pracy i płacy według umowy.

Podania wraz z uwierzytelnionymi odpisami dokumentów należy kierować do U. S. w Zabrzu w terminie do dnia 31 VII. b. r. (1263)

Lekarz Naczelny
(—) Dr J. Bażowski

Dyrektor
(—) Mgr. E. Czerwiński

INFORMACJE
O WYŻSZYCH UCZELNIACH

[illegible] o warunkach przyjmowania na wyższe uczelnie [illegible] egzaminach konkursowych, bursach, możliwościach [illegible] dów udziela Sekretariat ZNMS-u Gliwice.

Specjalnie dokładnych informacyj udziela [illegible]

[illegible]

Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej Gliwice, [illegible] Górnośląska 20 II p. Sekretariat telefon 39-78 Godz. przyjęć 9 do 10-tej.

Dobre ogłoszenie

to gwarancja powodzenia

TWOJEJ FIRMY

Ogłaszaj się

w naszym piśmie